

# Vox Medici

BIULETYN OKRĘGOWEJ IZBY LEKARSKIEJ W SZCZECINIE lipiec-sierpień 2012 Numer 4/198 ISSN 1426-6318 Nakład 5600 egz.



**SPORT LEKARZY  
WĘDRÓWKI SENIORÓW  
RECEPTY? – STAGNACJA**

# ZAPRASZAMY NA KURSY DLA LEKARZY

## ALS EPLS ILS

Zaawansowane czynności resuscytacyjne  
Advanced life support

Zaawansowane zabiegi resuscytacyjne u dzieci  
European Pediatric Life Support

Natychmiastowa pomoc w stanach zagrożenia życia  
Immediate Life Support

**KURSY SĄ POTWIERDZONE CERTYFIKATEM ERC  
EUROPEAN RESUSCITATION COUNCIL**

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt  
z biurem OIL w Szczecinie  
pod nr tel. 91 48 74 936 wew. 106

Koszt kursów:

### ALS I EPLS

350,00 PLN pokrywa uczestnik  
(całkowity koszt: 750,00 PLN)

### ILS

150,00 PLN pokrywa uczestnik  
(całkowity koszt: 500,00 PLN)



**KOMISJA DS. KSZTAŁCENIA PODYPLOMOWEGO  
OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ W SZCZECINIE**

# SPIS TREŚCI

Tytułem wstępu .....	3
Biuro .....	4
Prezesa słów kilkoro .....	5
Apteczne deja vu Jacka Żakowskiego ..	6
Trzynaście stron o gazach .....	7
Poszukiwany poszukiwana .....	8
Komunikat WOMP .....	9
Zjazd PAM 1992 - Rewal 2012 .....	10
Szpital Kolejowy .....	14
Ogólnopolskie warsztaty endosonogra- ficzno – endoskopowe .....	18
Komunikaty .....	21
Profesor Takuji Gotoda.....	22
Eskulapy 2012 .....	24
Jeździmy, pływamy, chodzimy! .....	26
Poznajemy sąsiadów .....	28
Wiosenne peregrynacje seniorów ...	30
Projekt rozporządzenia MZ w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego .....	34
Musica Mores Confirmat .....	35
VI Mistrzostwa OIL w żeglarstwie ....	38
IX Ogólnopolskie Mistrzostwa Izb Lekar- skich w żeglarstwie .....	40
Ogłoszenia wynajem – sprzedaż .....	41
VI Mistrzostwa Polski Lekarzy w siat- kówce plażowej.....	42
O moim przyjacielu, profesorze Janie Królewskim .....	46
Uchwały rady i prezydium .....	47
Ogłoszenia drobne – praca .....	50
Wiadomości z ostatniej chwili .....	51
W okularach Jacha .....	52



Agnieszka Borowiec-Rybkiewicz

**J**ak to w sezonie ogórkowym bywa, serwujemy Państwu tym razem numer w lżejszym stylu. Wolny niemalże od spraw związanych z naszą ukochaną pracą, od dręczenia Was opisywaniem kolejnych etapów „awantury o recepty”, za to obfitujący w relacje urlopowe i sportowe, liczne zdjęcia i opisy wypraw i spotkań.

Jedynie w felietonie prezesa znajdziecie cokolwiek nt. umów o wypisywanie recept. Sprawa, można powiedzieć, utknęła w miejscu. Co prawda NIL cały czas próbuje forsować stanowisko środowiska lekarskiego, ale czy skutecznie? Oby finałnie tak się okazało, na razie – czekamy, co będzie dalej. Jak dotąd jedynie w niewielkim zakresie udało się złagodzić kuriozalne zapisy umów z NFZ... Przymuszonym sytuacją do odnowienia teź umowy można jedynie polecić bardzo

dokładne przeczytanie jej zapisów i na razie... nic więcej.

Jeśli chodzi o zajmujące nam cenny czas formalności, to pocieszające jest, że przedłużono możliwość dokonywania aktualizacji wpisów do rejestru praktyk. Proszę jednak nie zostawiać załatwiania tego na ostatnią chwilę, bo znów spotkamy się w długiej kolejce na schodach w siedzibie OIL, potykając się o ekipy remontowe.

Publikujemy także, na prośbę organizatorów, dwie relacje z konferencji gastroenterologów, mimo iż podobne wzmianki ukazały się w biuletynie PUM. Uznaliśmy jednak, że są na tyle ciekawe, że warto, by wieści z nich dotarły do kolegów i koleżanek niekoniecznie związanych z naszą uczelnią.

Tym razem niezwykle dużo otrzymaliśmy relacji i ciekawych zdjęć z wojaży naszych seniorów. Tak wyjazdów krajowych, jak i eskapad zagranicznych.

Jak zwykle w wakacje odbyło się wiele imprez sportowych. Siatkówka tradycyjnie w Niechorzu, regaty naszej izby tym razem na Miedwiu, ale ogólnopolskie jak zwykle – na Jeziorze Dąbskim. Pięknie podczas zamknięcia regat podsumował je jeden ze sponsorów – „jedna wywrotka, jedna stłuczka, żadnych ofiar”.

Tkwiąc jeszcze jedną nogą we wspomnieniach z wakacji, pozdrawiam wszystkich serdecznie i zapraszam do lektury. ■



Zagadka dla podróżników - jakie to miasto?

## Biuro Okręgowej Izby Lekarskiej

ul. M. Skłodowskiej-Curie 11  
71-332 Szczecin

www.oil.szczecin.pl  
biuro@oil.szczecin.pl

## Centrala

91 487 49 36  
91 487 48 98  
91 487 37 24

## Dyżury wiceprezesów ORL

**LEK. WIESŁAW KUPIŃSKI**  
1 i 3 poniedziałek miesiąca  
14.00 – 15.00

**DR N. MED. MAGDA WIŚNIEWSKA**  
czwartek 14.00 – 16.00

**DR N. MED. AGNIESZKA RUCHAŁA-TYSZLER**  
środa 13.00 – 14.30

## DANE DO OPŁACENIA SKŁADEK

Okręgowa Izba Lekarska w Szczecinie, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 11, 71-332 Szczecin  
numer konta:

**56 1240 3813 1111 0000 4375 7699**

z dopiskiem **OBOWIĄZKOWE SKŁADKI CZŁONKOWSKIE**

## Godziny pracy

### BIURO OIL

poniedziałek – 7.30-15.30  
środa, piątek – 7.30-15.00  
wtorek, czwartek – 7.30-16.00

### BIURO OKRĘGOWEGO SĄDU LEKARSKIEGO

poniedziałek – 8.00-15.30  
wtorek – 8.30-13.30  
czwartek – 8.30-16.00

### OKRĘGOWY REJESTR LEKARZY, REJESTR PRAKTYK LEKARSKICH

poniedziałek – 7.30-15.30  
środa – 7.30-15.00  
wtorek, czwartek – 7.30-16.00

### DYREKTOR BIURA OIL

mgr Agnieszka Niśkiewicz  
cent. wew. 102

### SEKRETARIAT

mgr Kamila Sidor,  
cent. wew. 106, fax 91 487 75 61

### OKRĘGOWY REJESTR LEKARZY

Prawa Wykonywania Zawodu  
mgr inż. Lidia Borkowska  
cent. wew. 104

### Prawa Wykonywania Zawodu, Punkty Edukacyjne oraz Staże Podyplomowe

mgr Krzysztof Halewski, cent. wew. 124

### REJESTR PRAKTYK LEKARSKICH

Sylvia Chudoba, cent. wew. 112

### KSIĘGOWOŚĆ

mgr Maria Iwińska – główna księgowa  
cent. wew. 111

### KASA, WINDYKACJA SKŁADEK

Małgorzata Amanowicz  
cent. wew. 107 i 116  
mgr inż. Marta Mielcarek  
cent. wew. 116

poniedziałek: 10.30 – 15.00

wtorek: 10.30 – 16.00

środa: 10.30 – 15.00

czwartek: 10.30 – 16.00

### SEKRETARIAT KOMISJI BIOETYCZNEJ, REDAKCJI VOX MEDICI I REJESTRU

### PODMIOTÓW PROWADZĄCYCH KSZTAŁCENIE PODYPLOMOWE

mgr Mirosława Fryś, cent. wew. 110,  
fax 91 486 26 31

### BIURO OKRĘGOWEGO RZECZNIKA ODPOWIEDZIALNOŚCI ZAWODOWEJ

mgr Marta Hamerska-Litwinowicz  
mgr Marta Witek, cent. wew. 103, 117

### BIURO OKRĘGOWEGO SĄDU LEKARSKIEGO

mgr Grzegorz Polak  
mgr Kamil Worsztynowicz  
cent. wew. 119

### PORADY PRAWNE

Eliza Nahajowska – radca prawny  
Andrzej Lubiniecki – radca prawny

Porady prawne udzielane są lekarzom – członkom OIL w Szczecinie, w siedzibie OIL w trakcie dyżurów w każdy wtorek w godz. 11.00 – 15.30. Zakres bezpłatnych porad dotyczy relacji z pracodawcą, lub NFZ. W innych sprawach (m.in. działalność gospodarcza) porad prawnych dla członków OIL w Szczecinie udziela się na preferencyjnych warunkach. Radcy prawni nie udzielają porad prawnych telefonicznie, lecz wyłącznie po wcześniejszym umówieniu terminu.



## Biuletyn Okręgowej Izby Lekarskiej w Szczecinie

### WYDAWCA

Okręgowa Izba Lekarska w Szczecinie,  
71-332 Szczecin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 11

### DRUK

Rexdruk

### KOLPORTAŻ

5600 lekarzy i lekarzy stomatologów

### KOLEGIUM REDAKCYJNE

Agnieszka Borowiec–Rybkiwicz (Redaktor naczelny),  
Maciej Kolban (Z-ca redaktora naczelnego),  
Grzegorz Wojciechowski, Halina Teodorczyk,  
Mieczysław Chruściel, Mariusz Pietrzak,  
Magda Wiśniewska, Łukasz Tyszler.

### REALIZACJA BIEŻĄCEGO NUMERU

Agnieszka Borowiec–Rybkiwicz,  
Grzegorz Wojciechowski, Maciej Kolban

### OPRACOWANIE GRAFICZNE I SKŁAD

Michał Orłowski

### ZDJĘCIE NA OKŁADCE

Julia Cinzer

### SEKRETARZ VOX MEDICI

mgr Mirosława Fryś, tel. 91 487 49 36 wew. 110

### STAŁE WSPÓŁPRACUJĄCY

Krzysztof Jach, Halina Piławska, Roman Milkiewicz

Materiały i listy do redakcji prosimy przysyłać na adres:

[voxmedici@oil.szczecin.pl](mailto:voxmedici@oil.szczecin.pl)

lub dostarczać do sekretariatu OIL, wyłącznie w formie elektronicznej.

## UWAGA!

Reklamy wyłącznie w formatach TIFF lub PDF, CMYK, 300 dpi, spad 3 mm, wielkością i formatem zgodne z zamówionym modulem. Czcionki zamienione na krzywe. Format netto – 205 x 260 mm.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Sekretariat nie przygotowuje tekstów do publikacji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adjustacji nadesłanych tekstów. Nie gwarantujemy publikacji materiałów, które nie zostały zamówione. Przedruk artykułów oraz wykorzystywanie zdjęć za zgodą redakcji.

Redakcja musi być powiadomiona o nadesłaniu materiałów za zamieszczonych w innych publikacjach.

## Bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną – Ewangelia św. Mateusza

**L**ipiec i sierpień to tradycyjnie czas letniego wycieczki. Wycieczki, który się nam wszystkim należy. I nie zapominajmy o tym! Tego roku jednak, czas letniej „kanikuly” pełen napięcia, niezrozumienia, a jednocześnie nadziei na lepszy dialog z nową Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia jak i z Ministrem Zdrowia. Nadziei na poprawę zapisów umowy na wystawianie recept na leki refundowane, na poprawę naszego wizerunku w społeczeństwie... A co z tego wyszło? O tym za chwilę.

Niedawno skończyłem czytać książkę prof. Andrzeja Szczeklika pt. „Nieśmiertelność. Prometejski sen medycyny”. Książka napisana przez nadzwyczajnego, niezwykłego już lekarza, byłego rektora Collegium Medium UJ, opiekuna i przyjaciela artystów, pianistę grającego w „Piwnicy pod Baranami”. Człowieka-lekarza, już legendę. Czytając tę książkę, znalazłem taki oto fragment: „Obecnie lansuje się model konsumpcyjny. Lekarz jest w nim sprzedawcą usług medycznych, podobnie jak sprzedaje się inne usługi handlowe na wolnym rynku. Ma być neutralny, może radzić – i to najlepiej z dystansu – ale nie wpływać na decyzję chorego. Zresztą nawet radzić nie bardzo ma kiedy. Spętany siecią obowiązków administracyjnych, wtłoczony w tryby maszyny „służby zdrowia” coraz rzadziej znajduje czas na rozmowę z chorym. Na ten upośledzony kontakt żalą się pacjenci. To ich najczęstsza skarga, nawet w bogatych krajach, gdzie opieka zdrowotna stoi wysoko. Substancja medyczna zostaje naruszona tak dalece, iż słyszy się głosy, że Hipokrates nie poznałby we współczesnych medykach swoich uczniów. A równocześnie ta eksplozja wiedzy lekarskiej, ten fenomenalny rozwój, to otwarcie perspektyw na skalę dotychczas niewyobrażalną...” Myślę, że wszyscy to dostrzegamy. Model „lekarza biurokraty”, wtłoczonego wbrew woli w mechanizmy biurokratyczne. Jednocześnie odpowiadającego (bo tak instytucją kształtującym politykę zdrowotną wygodniej) za funkcjonowanie opieki zdrowotnej, na którą nie ma wpływu. Ten model naszemu środowisku nie odpowiada. Chcemy leczyć, diagnozować, rozmawiać z pacjentami i ich rodzinami. Chcemy tłumaczyć, edukować. Nie chcemy

decydować o sposobie refundacji. Przecież każdemu ubezpieczonemu pacjentowi refundacja na leki się należy! Koledzy, aby skutecznie zmieniać świadomość decydentów, aby prowadzić merytoryczne dyskusje, samorząd lekarski musi być pewny, że w kluczowych sprawach dla naszej korporacji jesteśmy jednomyślni!

W lipcu, pomimo nadziei na rozwiązanie konfliktu „receptowego”, protest rozpoczął się na nowo. Nie wszyscy do końca wiedzieliśmy, w jakim kierunku zmierzamy, co osiągniemy i kiedy, czy osiągniemy sukces satysfakcjonujący nas, a przede wszystkim pacjentów? Czy relacje środowiska lekarskiego z Narodowym Funduszem Zdrowia, z Ministerstwem Zdrowia poprawią się? Na te pytania nikt nie był w stanie odpowiedzieć. W tych trudnych chwilach, niestety, nie wszyscy stanęliśmy na wysokości zadania.

W wyostanym dniu 01.07.2012 roku oświadczeniu do lekarzy i lekarzy dentyistów między innymi pisałem: „Proszę o pełną solidarność lekarską. Nie dajmy się podzielić. Wszyscy mamy świadomość powagi chwili, ale ten protest mógł być już wcześniej zażegnany. Nie można czekać z rozmowami do ostatniej chwili. Jestem przekonany, że porozumienie jest w zasięgu ręki”. Niestety, w tym samym czasie niektórzy dyrektorzy szpitali – lekarze, podpisali porozumienie z NFZ. Czy można to nazwać porozumieniem?

Osądźcie sami. Porozumienie za 25 zł od udzielonej porady w izbie przyjęć. Porady, która kończyła się między innymi przekazaniem wypisanej recepty przez lekarza, który zastosował się do apelu Naczelnej Izby Lekarskiej (polegającej na wypisywaniu lekarstw, bez podawania stopnia refundacji) do oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. Wśród dyrektorów – lekarzy byli nasi koledzy, członkowie samorządu lekarskiego, którzy w przeszłości wiele zrobili dla naszego środowiska. Nie chcę w tym miejscu,

w tym czasie oceniać tych kolegów. Jestem przekonany, że dotarła do nich świadomość, że swoją decyzją rozbili środowisko. Że mają świadomość, że postąpili niezgodnie z zapisami Kodeksu Etyki Lekarskiej.

Mówi się, że historia to oceni! Myślę, że historia to już ocenia...

Nie zapominajmy, że przede wszystkim naszym obowiązkiem lekarskim jest nieść pomoc na miarę naszych umiejętności i sił tym wszystkim, którzy jej oczekują.

Dnia 06 lipca 2012 roku, Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej zawiesiło akcję protestacyjną. Czy wygraliśmy, czy przegraliśmy? Pytanie pozostanie bez jednoznacznej odpowiedzi. Determinacja Kolegów i Koleżanek lekarzy, którzy nie podpisali aneksów do umów na recepty refundowane, przyczyniła się do uchylecia zarządzenia Prezesa NFZ z dnia 30.04.2012 roku i usunięcia z umów wielu kontrowersyjnych i niekonstytucyjnych zapisów. Osiągnęliśmy wiele. Nowa pani Prezes NFZ wprowadziła zapis pozwalający na ordynowanie leków przede wszystkim zgodnie z aktualną wiedzą lekarską, uchyliła z katalogu kar obowiązek zwrotu kwoty stanowiącej równowartość kwoty nienależnej refundacji wraz z odsetkami, zmniejszyła wartość kar umownych, zawiesiła stosowanie kar z tytułu nie zweryfikowania prawa do świadczeń opieki zdrowotnej. Zdajemy sobie sprawę, że nadal zapisy nowych umów z dnia 30 czerwca 2012 roku zawierają sankcje dla lekarzy niewspółmierne do uchybień. Podejmując decyzję o podpisaniu nowej umowy, proszę o rzetelne zapoznanie się z jej treścią i staranne przestrzeganie tych zapisów. Jednocześnie nadal całe środowisko lekarskie liczy na uchylecie obowiązku orzekania przez lekarzy stopnia refundacji leków. Czy to tak wiele?

*Pozdrawiam wszystkich serdecznie  
Mariusz Pietrzak  
1.08.2012 r.*

# Apteczne deja vu

## Jacka Żakowskiego



Grzegorz Wojciechowski

**W** lipcowej prasie ukazał się krótki, ale bardzo ciekawy felieton Jacka Żakowskiego. Jego motto jest dość niecodzienne i brzmi: „Reformy Ewy Kopacz radykalizowały zły system NFZ, tak jak stan wojenny gen. Jaruzelskiego radykalizował system peerelowski”. Teza o podobieństwach pomiędzy sytuacją w systemie ochrony zdrowia a ustrojem słusznie minionym jest dość popularna w naszym środowisku. Jest ona dyktowana frustracją wynikającą z braku prawdziwych przemian, a także typowym dla naszego narodowego charakteru kombatantyzmem. Gdy wygłaszamy takie poglądy, zwłaszcza wobec ludzi spoza naszego zawodu, możemy być pośądzeni o zwykły populizm. Redaktor Żakowski populistą ani medialnym oszołomem z pewnością nie jest. Co prawda jego spojrzenie na reformę ochrony zdrowia u wielu z nas wywołuje sprzeciw, ale jest on niekwestionowanym autorytetem i człowiekiem o wyważonych poglądach. Skąd więc u redaktora „Polityki” porównanie minister Kopacz z generałem Jaruzelskim? Może Pan Jacek zaraził się jakimś fatalnym wirusem na spotkaniu redakcji biuletynów izb lekarskich? (pisał o nim, tzn. o spotkaniu a nie o wirusie w ostatnim „Vox-ie”).

Po przeczytaniu całego felietonu motto wyda się uzasadnione. Red. Żakowski zaczyna od wiadomości o zawieszeniu protestu recepturowego. Następnie przytacza założenia raportu pt. „Równowaga finansowa oraz efektywność w polskim systemie ochrony zdrowia” przygotowanego w Instytucie Zdrowia Publicznego UJ wg metodologii WHO przy współpracy Banku Światowego: „Wśród źródeł nierównowagi i nieefektywności finansowej systemu opisane zostały między innymi: nieadekwatna do potrzeb wysokość stopy składki, przedmiotowa i podmiotowa niekompletność ubezpieczenia zdrowotnego, nieokreślony precyzyjnie koszyk świadczeń gwarantowanych, nieracjonalne kształtowanie infrastruktury placówek zdrowotnych, rozproszona i rozmyta odpowiedzialność organów w sektorze zdrowia, nieefektywne mechanizmy finansowania świadczeniodawców, niewłaściwe gospodarowanie zasobami pracy i wynagrodzenia, słabości zarządzania zakładami opieki zdrowotnej”. Następnie dziennikarz zwraca się do czytelników: „Przeczytajcie jeszcze raz ten katalog. Widzicie tam cokolwiek, co by połączyło zidentyfikowane przez ekspertów problemy z awanturą między lekarzami a władzą? Nie widzicie? Czyli mamy kłopot. Ale to nie jest kłopot z waszym wzrokiem lub głową. W żadnej poważnej analizie słabości systemu nie znajdziecie wzmianki o dojących NFZ lekarzach, masowo wpisujących fałszywe PESEL-e i rujnujących państwo błędami w dokumentacji. Ani o pacjentach bezprawnie zżerających refundowane leki za miliardy.

Nie znajdziecie takich tez nie dlatego, że ktokolwiek ma lekarzy i pacjentów za świętych. Nie znajdziecie ich, bo nieuzasadnione wydatki, które w ten sposób powstają, to Pikuś („mały Pikuś!”) przy wielomiliardowych stratach generowanych przez absurdy systemu, które według międzynarodowych standardów identyfikują uznani ekonomiści. Dlaczego władza z taką konsekwencją organizuje krucjaty przeciw Pikusiowi, a jednocześnie ustawa po ustawie i rozporządzenie po rozporządzeniu dokarmia rosnącego brytana dobrze widocznych i powszechnie znanych marnotrawnych systemowych absurdów?”

Następnie redaktor Żakowski przypomina sprawę pewnego emeryta z końcowych lat PRL-u. Starszy pan z Przemysła wstawał wcześniej rano, kupował kilkadziesiąt bułek, jechał PKS-em na wieś i tam sprzedawał je z niewielkim zyskiem (młodszy czytelnicy niech uwierzą – świeże pieczywo w latach 80 – tych było rarytasem). Staruszka aresztowano w świetle kamer, sprawę nagłośniono medialnie, pokazując ją jako przykład bezkompromisowej walki władzy ze spekulantami w trosce o dobro obywatela. I tak dochodzimy do motta felietonu. Red. Żakowski uważa, że w służbie zdrowia wróciła ta sama logika, która 30 lat temu kazała władzy aresztować groszowego spekulanta. Radykalizacja fałszywych rozwiązań miała zmniejszyć problemy, a musiała je zwiększyć. Niesprawny system, który nie może upaść, przechodzi od fazy usprawnień do fazy wzmacniania

[www.ultrasonografy.pl](http://www.ultrasonografy.pl)

nadzoru i represji. Felietonista porównuje ministra Arłukowicza do ... wicepremiera Rakowskiego w rządzie Jaruzelskiego. Premier Mietek, tak jak minister Bartek, miał naprawić system, ale nie mógł go zmienić. To już moja (czyli G.W.) uwaga: Rakowski w końcu wyprowadził sztandar, czy Arłukowiczowi również przypadnie taka rola? Czy po latach smuty i pozornych reform czeka ochronę zdrowia rok 1989?

Czytając felieton Jacka Żakowskiego, nasunęło mi się inne skojarzenie z rzeczywistością PRL – u. Uzasadniając wprowadzenie 200 złotych kar za wszystko, nasi decydenci przekonywali, że tak naprawdę lekarze nie mają się czego obawiać. Agnieszka Pachciarz, nowa szefowa NFZ, przekonywała, że nowe zasady karania: „mają co do zasady służyć wychwyceniu skrajnych przypadków”. Minister zdrowia tłumaczył: „że karanie lekarzy za źle wypisane recepty nastąpi dopiero po przeprowadzeniu kontroli, a tych jest bardzo mało, co obrazuje skalę problemu, że jest to dość niszowa sprawa, a głównie chodzi o wyłapanie skrajnych przypadków”. Pomijając pokrętną składnię, przesłanie Pani Prezes i Pana Ministra jest jasne: wprowadzamy kary dla wszystkich, po to aby wyłapać „skrajnych”. Taki sposób rozumowania przypomina kodeks Hammurabiego. Tam też nie chodziło o obcinanie wszystkim winnym rąk, tylko o zastraszanie większości. Przypomniał mi się również gładkolicy minister od prawa i sprawiedliwości wchodzący na konferencje prasowe krokiem kowboja z filmów klasy C. Przekonując o konieczności zaostrzenia sankcji karnych twierdził: „porządni obywatel nie mają się czego obawiać”. Kiedy słyszę taki argument, czuję nieprzyjemne dreszcze. Uważam się za porządnego obywatela i lekarza, tak jak większość obywateli i lekarzy. Porządnego, ale i myślącego. A myślący zadaje sobie pytanie, kto będzie decydował, o tym, kto jest porządny, a kto skrajny? Jeżeli niezależne sądy na podstawie przejrzystego prawa – to dobrze. Ale jeżeli władza wykonawcza na podstawie przepisów pisanych w piątek po południu – to fatalnie. Opisany niuans robi różnicę między demokracją, a autorytaryzmem. Reszta to już szczegółów. Tak jak kara za 200 złotych ...

# Trzyście stron o gazach

## LIST DO REDAKCJI

Tadeusz Oplotny

**J**uż od styczniowego numeru „Vox Medici” 2012 r. znajduję przypomnienia o konieczności zgłaszania przez lekarzy prywatnie praktykujących oświadczeń dla Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego w sprawie odprowadzania do atmosfery gazów spalinowych z samochodów używanych w prywatnej praktyce lekarskiej.

Przypomnienia zawierają odnośnik do właściwej strony internetowej, na której znajduje się formularz (liczący 13 stron – słownie trzyście), który należałoby składać co pół roku do ww. Urzędu Marszałkowskiego.

Znalazłem również w „Vox Medici” (nr 1/195 styczeń luty 2012) znacznie bardziej przyjazny lekarzom wzór jednostronicowego „Oświadczenia” w tej samej sprawie. Odwiedziłem też osobiście Wydział Ochrony Środowiska (sic!) wspomnianego urzędu, gdzie dowiedziałem się, że ta skrócona wersja jest wystarczająca oraz poznałem zasady naliczania opłat za użytkowanie samochodu osobowego.

Wdzięczny niemalże za uwolnienie mnie od 13-stronicowego formularza zająrzałem do Internetu, gdzie wszechwiedzący Google poinformował mnie, że w Polsce w marcu 2009 r. Minister Ochrony Środowiska oświadczył, iż obowiązek ten nie dotyczy lekarzy (pismem z dnia 31.03.2009 r. Nr DP-024-68/09/DN). Z pisma tego wynika, że zgodnie z definicją podmiotu korzystającego ze środowiska w rozumieniu ustawy „Prawo Ochrony Środowiska” - osoby wykonujące zawód medyczny w ramach indywidualnych praktyk lekarskich należy traktować jako osoby fizyczne nie będące przedsiębiorcami, które w myśl art. 284 ust. 2 tej

ustawy ponoszą opłaty za korzystanie ze środowiska w zakresie, jakim korzystanie wymaga pozwolenia na wprowadzenie substancji lub energii do środowiska co oznacza, że obowiązek ten nie dotyczy lekarzy.

Informację tę na swojej stronie internetowej zamieściła Okręgowa Izba Lekarska w Rzeszowie, która zwróciła się z pytaniem do Departamentu Rolnictwa i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie - czy ten obowiązek dotyczy osób wykonujących zawód medyczny w ramach indywidualnych praktyk lekarskich. Z uzyskanej odpowiedzi wynika, iż obowiązek ten nie dotyczy lekarzy (patrz wyżej oraz <http://www.oil.org.pl/xml/oil/oil64/wladze/sprawy/praktyki>).

Czy nie dałoby się zapoznać Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego z ww. pismem i uzyskać podobnej dyspensy na zachodnich rubieżach, jaką cieszą się od 2009 roku lekarze praktykujący w Rzeszowie i okolicy?

P.S. Ratujmy wspólnie środowisko Rzeczypospolitej przed Wydziałami Ochrony Środowiska Urzędów Marszałkowskich! (czyli przed marnotrawstwem drzew na papier oraz zużywaniem energii elektrycznej, tuszu, urządzeń do drukowania „Oświadczeń” składanych co pół roku przez czynnych zawodowo 121 400 lekarzy oraz 36 000 dentystów – dane ze statystyk Naczelnej Izby Lekarskiej za 2011 rok).

I to wszystko w dodatku wbrew stanowisku Ministra Ochrony Środowiska !!!

Jeśli mógłbym coś w tej sprawie pomóc, proszę dać mi znać – np. podać wyliczenia, jak i dlaczego lekarze i tak nigdy nie osiągną progu wydzielania gazów (ze swoich samochodów) w takiej ilości, aby musieli wносить opłaty.



# POSZUKIWANY POSZUKIWANA

Mieczysław Chruściel

**P**oszukuję rozsądnego lekarza, który zorganizuje i poprowadzi moje leczenie. Wysokie wynagrodzenie”. Podano również telefon. Nic więcej. To nie jest niestosowny żart, lecz ogłoszenie z ostatniego wydania Gazety Lekarskiej. Jedno krótkie zdanie, w którym zawarty został osąd kiepskiej kondycji naszego zawodu. Być może jednostkowy, ale niekoniecznie odosobniony.

Zawsze, odkąd pamiętam, musiałem uczestniczyć w wyścigu wiedzy. Włączyłem się weń już w okresie studiów obciążających przecież pamięć i sprzyjających powstawaniu rozstępów na pewnej części ciała. Wtedy to wkuwanie abstrakcyjnych wzorów, niezrozumiałych nazw i pojęć przypominało bardziej próbę nauczenia się na pamięć książki telefonicznej niż studiowanie nauki zwanej siostrą filozofii. Z tamtego okresu pamiętam podziw i zazdrość, jakie wzbudzali koledzy (niejednokrotnie wspomagający się farmakologicznie), któ-

rzy zdolali zapamiętać więcej szczegółów zadawanych z dnia na dzień. Zachwycąłem się wówczas moimi nauczycielami, którzy bez trudu żonglowali skomplikowanymi pojęciami i nazwami, manipulując nimi przy każdej okazji. Nie zastanawiałem się wtedy nad pochodzeniem tej wiedzy. Nie interesowało mnie, że ogromna jej większość to prawdy objawione, przepisywane i powtarzane od lat, wzbogacane i mnożone przez następne pokolenia badaczy. Kiedy w młodości przygotowywałem rozprawę doktorską, bardziej zależało mi



na objętości maszynopisu i liczbie cytowanych publikacji niż na jasnym przekazaniu sensu moich badań. Uciekając w profesjonalną nowomowę, zatracałem prawdziwy cel pracy naukowej, jaką jest dążenie do prawdy. Dalekie i nieznanne mi był wówczas zdanie z Kazania na Górze: „Niech mowa wasza będzie krótka: tak, tak, nie, nie”.

Dopiero po latach z perspektywy czasu, doświadczeń zawodowych i życiowej drogi zweryfikowałem moje spojrzenie. Dzisiaj potrafię bez emocji pomijać artykuły przyczynkarskie i miałki, które jakże często publikowane są w fachowych czasopismach. Wiedza to nie to samo, co mądrość, choć bez siebie nie mogą one istnieć. Są nierozłączne i współzależne. Wiedza, która nie jest krytycznie weryfikowana z pozycji przydatności i prawdy codziennego działania, staje się tylko efektywnym, lecz, niestety, chaotycznym fajerwerkiem, z którego wprawdzie może urodzić się geniusz, ale także monstrum. Nie od rzeczy jest tu znów odwołanie się do słów Moliera z trzeciego aktu farsy „Chory z Urojenia”, gdzie ze sceny słyszymy, że: „w sukniach i w biretach każde bredzenie staje się uczonością”.

Czy powyższy, może nadto gorzki wywód w istotny sposób łączy się z treścią cytowanego na początku ogłoszenia? Tak, bo ktoś poszukuje rozsądnego (czytaj mądrego) lekarza. Zastanówmy się więc przez chwilę, jak go sobie ów pacjent wyobraża. Czy czuje satysfakcję z zawilego i niezrozumiałego opowiadania (sic!) o patogenezie i etiologii choroby? Z początku chyba tak, podobnie jak student oszołomiony ogromem wiedzy swojego mistrza. Pomaga mu w tym niestrudzony wujek Google, który w jednej chwili roztacza przed nim niemal całą, powszechnie dostępną wiedzę. Jeden z moich mądrych mentorów, znakomity profesor patolog i doświadczony człowiek, lubi powtarzać, że dziś każdy ma całą wiedzę pod opuszkami palców. Między innymi dlatego z czasem oczekiwania pacjenta zmieniają się. Szczególnie wtedy, gdy choroba jest poważna, rokowanie wątpliwe lub złe, a cierpienie narasta. Związane z nią ograniczenia fizyczne i psychiczne pomniejszają

# Komunikat WOMP

## URLOPY DLA PORATOWANIA ZDROWIA NAUCZYCIELI

Dział Konsultacyjno-Orzecznicy Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy Zachodniopomorskiego Centrum Leczenia i Profilaktyki w Szczecinie uprzejmie informuje, że wniosek o ponowne badanie w trybie odwoławczym od orzeczenia lekarskiego o potrzebie udzielenia nauczycielowi urlopu dla poratowania zdrowia może być zrealizowany po otrzymaniu stosownej dokumentacji:

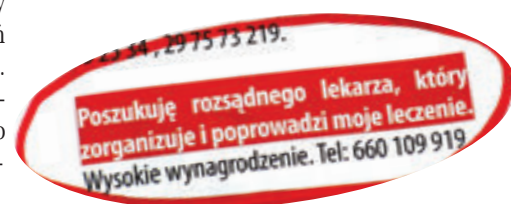
- skierowanie na badanie w trybie odwoławczym od orzeczenia lekarskiego o potrzebie udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia nauczycielowi wystawione przez lekarza, za pośrednictwem którego odwołuje się pracownik lub pracodawca.
- kopia orzeczenia lekarskiego będącego przedmiotem odwołania (od którego odwołuje się pracodawca lub pracownik),
- pismo od pracodawcy lub pracownika, w którym odwołuje się od treści orzeczenia lekarskiego wraz z uzasadnieniem (istotna jest również data odwołania oraz data wydanego orzeczenia - celem ustalenia, czy odwołanie złożono w terminie ustawowym),
- dane pracownika, które umożliwiłyby nam skontaktowanie się z nim i wezwanie na badanie w trybie odwoławczym – adres i ewentualnie numer telefonu),
- kopia dokumentacji medycznej, w tym konsultacji specjalistycznych na podstawie których wydano orzeczenie lekarskie.

Po uzyskaniu przez nas pełnej dokumentacji pracownik jest niezwłocznie proszony o zgłoszenie się na badanie w naszym ośrodku.

Więcej informacji na stronie <http://www.womp.szczecin.pl/>

szają poczucie wartości, uderzają w godność, wywołują poczucie krzywdy. Wtedy pacjent oczekuje od swojego lekarza czegoś więcej. Podświadomie zaczyna go dręczyć podejrzenie, że „król jest nagi”. Przestają zadowalać go wysoko specjalistyczne badania i procedury lecznicze, choćby wykonywane najbardziej perfekcyjnie i zgodnie z wszelkimi rekomendacjami. Przestaje rozumieć, że współczesny lekarz, uprawiając zawód, jest oceniany pod względem zgodności swoich działań z oficjalną nauką i praktyką akademicką. W większości przypadków lekarz jest bowiem funkcjonariuszem publicznym i jego postępowanie musi być zgodne z wymogami obowiązującego prawa.

Cieszymy się więc z tego, że autor cytowanego ogłoszenia poszukuje lekarza. Dziękujemy mu za to, że nie stracił jeszcze do nas zaufania i że ma nadzieję uzyskać pomoc od nas, a nie od znachora czy maga. Kto wie, jaką drogą pójdzie medycyna przyszłości i jak dalece będzie się różnić od wyobrażeń Hipokratesa, na którego to nad wyraz często i z taką lubością się powołujemy. ■





# Zjazd PAM 1992

## REWAL 2012

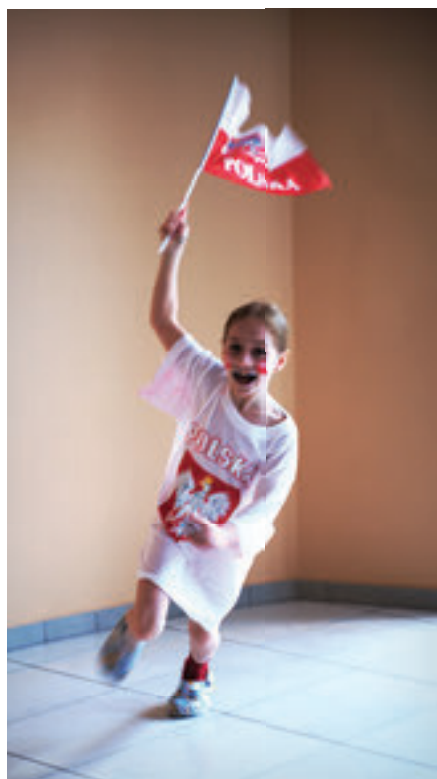
Agnieszka Borowiec-Rybkiewicz

**W**długi czerwcowy weekend w Rewalu spotkali się absolwenci stomatologii Pomorskiej Akademii Medycznej z rocznika 1992. Frekwencja, jak na spotkanie po 20 latach od absolutorium, była rewelacyjna. Udało mi się namówić na przyjazd ponad połowę naszych koleżanek i kolegów. Wielu z rodzinami. W sumie przez gościnne progi hotelu Residence przewinęło się przez te wszystkie dni 120 osób. Atmosfera spotkania była niesamowita, od czwartkowego popołudnia do niedzielnego poranka kłębiło się jak w tyglu. Chyba każ-

dy przyzna, że jeśli nam czegoś brakowało, to tylko snu, bo na ten szkoda było czasu. Nie skłamię, jeśli napiszę, że wielu z nas dopiero wschód słońca zaganiał do pokojów, by niebawem spotkać się na śniadaniu. Od pierwszego dnia zjazdu krążyły opowieści, stare zdjęcia, anegdoty i odgrzane studenckie żarty. Oczywiście dominowały plotki w podgrupach, zgodnie z podziałem ze studenckich czasów, ale bez przesadnego alienowania się. Mąż jednej z koleżanek uraczył nas nie lada niespodzianką – mogliśmy obejrzeć film nagrany podczas uroczystego absolutorium i balu w „Zamkowej”. Wielkie dzięki mu za to! Śmialiśmy się, oglądając tamte fryzury i stroje.

Nie sposób opisać gorącej atmosfery, jaka towarzyszyła nam podczas wspólnego oglądania inauguracji Euro 2012. Wymalowane na twarzach flagi, tematyczne stroje w oczywistej kolorystyce, gorący doping, okrzyki radości i niestety finalne rozczarowanie wynikiem remisowym. Nie popsulo nam to jednak nastrojów na tyle, by nie cieszyć się swoim towarzystwem.

Rozpoznawaliśmy siebie bez trudu. Naprawdę niewielu z nas zmieniło się, a na pewno nikt – nie do poznania, czasami tylko koledzy miewali drobne kłopoty z uwagi na zmiany fryzur naszych koleżanek. By rozwiązać wszelkie wątpliwości goście uzbrojeni zostali w identyfikatory





i już. Część z nas w piątek, w lekkim pośpiechu, by zdążyć na wieczornego grilla i tańce, pojechała na wycieczkę sentymentalną do Szczecina, gdzie nie byli od czasu ukończenia studiów. Zwiedzili akademiki, rektorat, zaliczyli nieśmiertelnego szaszłyka przy Turzynie, barszcz z pasztecikiem, a nawet kawę w uczelnianym barku. Są rzeczy, za którymi się tęskni, mimo upływu lat.

Zjazd ukoronowała uroczysta kolacja w sobotni wieczór. Była to okazja do przywdziania wystrzałowych kreacji (w tym jednej zapomnianej dostarczonej DHL-em w ostatniej chwili!), zrobienia grupowych zdjęć, tańców, nawet na bosaka, do białego rana przy muzyce, którą serwował nam z wielkim zaangażowaniem i stylową charakterystyką kolega Tadziu. Niektórzy z nas pokonali spory dystans, bo przecież rozwiła nas po Polsce i świecie. Udało nam się też skontaktować za pośrednictwem Skypa z jednym z kolegów mieszkającym za oceanem.

Jeśli ktoś nie mógł z różnych względów przyjechać tym razem, trudno, ale w zasadzie już zdecydowaliśmy, że spotkamy się,



może nawet w liczniejszym gronie, za pięć lat. Byłoby to łatwiejsze, postarajmy się zadbać o to, by wzajemne kontakty utrzymać, informować się nawzajem o zmianach adresów mailowych i numerów telefonów. Szkoda byłoby znów stracić się z oczu.

Wszystkim bardzo dziękuję, że zdecydowali się przyjechać, a najbardziej za komentarz, jaki usłyszałam od wielu z Was na zakończenie zjazdu – wszystko było w porządku, ale ... za krótko! Zatem – do zobaczenia następnym razem! ■

# INTERDYSCYPLINARNE SYMPOZJUM NAUKOWO-SZKOLENIOWE: MUKOWISCYDOZA JAKO PROBLEM DLA PULMONOLOGA I TRANSPLANTOLOGA

7 GRUDNIA 2012  
CENTRUM KONFERENCYJNE  
HOTEL RADISSON BLU Szczecin, pl. Rodła 1

Do wygłoszenia wykładów zaprosiliśmy wybitnych znawców tematu z kraju i zagranicy, m.in.:  
**prof. Warnecke i Gottlieba** z Hanoweru największego ośrodka przeszczepów płuc z mukowiscydozą w Europie,  
**prof. van Raemdoncka** z Leuven, **prof. Koziełskiego** i **dr Wojarskiego** z Zabrze, **prof. Mazurka** z Rabki,  
**dr Cofę** z Poznania i innych.

W programie przewidziano również „Innovations Show” – pokaz najnowszego sprzętu używanego w chirurgii klatki piersiowej.



Szczegółowy program zostanie opublikowany wkrótce na [www.szpitalzdunowo.pl](http://www.szpitalzdunowo.pl)

Symposium jest bezpłatne.

Prosimy o zaznaczenie daty w swoich kalendarzach!

Zapraszamy serdecznie do Szczecina!



Prosimy o zgłoszenia przyjazdu celem przygotowania identyfikatorów i certyfikatów uczestnictwa na adres:

**Oddział Kliniczny Chirurgii Klatki Piersiowej PUM**

ul. Sokołowskiego 11, 70-891 Szczecin Zdunowo. Tel.: +48 91 4427272, fax.: +48 91 4620 836,

e-mail: [grodzki@grodzki.szczecin.pl](mailto:grodzki@grodzki.szczecin.pl), [abkubisa@hotmail.com](mailto:abkubisa@hotmail.com)

Osoby chcące skorzystać z bazy noclegowej mogą rezerwować nocleg poprzez Biuro Podróży Top Podróże: pl. Zwycięstwa 1, 70-233 Szczecin, tel. +48 91 48 93 993, fax. +48 91 43 10 397, [www.toptur.pl](http://www.toptur.pl), Pani Izabela Sawczuk: [biuro@toptur.pl](mailto:biuro@toptur.pl)





St. Carolus - Stift, Steffin

# Szpital im. św. Karola Boromeusza

Maciej Piaszczyński

**O**d chwili otwarcia szpital przy ul. Wyzwolenia kilkakrotnie zmieniał nazwę, właściciela, a także wygląd. Choć przestał być już, niestety, perłą neobaroku, to do dziś zachwyca swoją formą przestrzenną i śladami dawnego wystroju.

Historia szpitala sięga 1886 roku, kiedy to w ręce sióstr boromeuszek trafiła parcela przy ul. Wyzwolenia 52 (dawniej Pölitzerstrasse 31) pomiędzy ulicami Ofiar Oświęcimia a Lubomirskiego. Przybliżając dzieje tej placówki, należałoby jednak cofnąć się do listopada 1867 roku, kiedy to na prośbę szczecińskiego proboszcza ks. Vogta z Trzebnicy na Śląsku (siedziba

Kongregacji Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza) w okolice Szczecina przyjechały trzy zakonnice.

Początkowo osiadły one w jednym z okolicznych szpitali, gdzie zajmowały się opieką nad chorymi. Gdy w latach 1870-71 trwała wojna między Francją a Niemcami, zjawiły się w mieście, aby nieść pomoc rannym żołnierzom. Jak donoszą źródła historyczne – ich ambicją było założenie szkoły. Naprzeciw stało jednak ówczesne prawo, które nie zezwalało na organizowanie szkół katolickich. Do tego dochodziły ograniczone możliwości finansowe jedynej katolickiej parafii w Szczecinie, która miała w tamtym czasie problemy nawet z zapewnieniem siostrom utrzymania.

## Stary dom z ogrodem

Na początku pobytu w samym Szczecinie, siostry mieszkały w wynajętym mieszkaniu, zajmując się pielęgnowaniem chorych i nauczaniem prac ręcznych. Widząc jednak konieczność objęcia stałą opieką chorych i sierot, zaczęły rozmyślać o zdobyciu odpowiedniego do tego budynku. Gdy władze miejskie zaczęły doceniać pracę Boromeuszek, przekazały im dom przy placu Mariackim. Siostry szybko zmieniły ten dom na działkę przy dzisiejszej alei Wyzwolenia 52, gdzie stał wówczas stary dom z wielkim ogrodem. Siostry zagospodarowały posiadłość, a po ustawieniu przed domem figury św. Karola Boromeusza otworzyły tu dom opiekuńczy dla chorych i bezdomnych.



Zdjęcia ze zbiorów dr. Piotra Gazdy

Budynek okazał się jednak nazbyt wysłużony do długotrwałego użytku. Powstał on prawdopodobnie przed 1873 r. poza murami Szczecina, a ówczesne przepisy nie pozwalały, ze względów strategicznych, na wznoszenie trwałej zabudowy na przedpolach fortów. W związku z tym zapadła decyzja o budowie nowego, większego szpitala.

### Szpital w dobrym guście

Do zaprojektowania budynków szpitalnych sprowadzono z Berlina architekta, który wkrótce przedstawił plany efektownego kompleksu w stylu neobaroku ze szpitalem, klasztorem i kościołem połączonymi w jedną całość.

Warto wspomnieć, że zespół nie powstał jednocześnie. Pierwsze skrzydło szpitala o powierzchni zabudowy 495,56 m<sup>2</sup> zostało wybudowane w 1910r. Siostry sprawowały tam jedynie opiekę ambulatoryjną nad chorymi. Położenie kamienia węgielnego pod kościół miało miejsce 23 października 1910 roku przez proboszcza doktora Steinmetza. 6 lutego 1913 roku odprawiono pierwszą

mszę przed kościołem (302,55 m<sup>2</sup>), a w sierpniu tego samego roku pierwszą mszę wewnątrz kościoła, kończąc tym samym budowę całego neobarokowego kompleksu. Tego samego roku rozpoczął działalność nowoczesnie urządzony szpital. - W piwnicy mieściła się kotłownia, pomieszczenia gospodarcze, pomieszczenie z aparatem Roentgena oraz laboratorium – pisze na łamach tygodnika „Niedziela” ks. Adam Komisarczyk. - Na parterze znajdowała się izba przyjęć, poczekalnia, pokój lekarski, rozmównica, biuro, sala opatrunkowa, dwie sale operacyjne, ubikacje, łazienka oraz winda towarowa. Pierwsze, drugie piętro i poddasze wyglądały podobnie: na każdej kondygnacji 10 sal dla chorych, kuchenka, łazienka i ubikacje, winda towarowa i winda osobowa. Na poddaszu dodatkowo znajdował się balkon o powierzchni ponad 18 m<sup>2</sup>.

### Zrobiło się ciasno

Potrzeby szpitala ciągle rosły, więc w 1924 r. powstało drugie skrzydło o powierzchni zabudowy 439,80 m<sup>2</sup>. Mieścił

się tam sierociniec i Oddział Położniczy. W podpiwniczeniu tego skrzydła znajdowała się piekarnia, kuchnia oraz pomieszczenia gospodarcze. Parter i pierwsze piętro były podobnie zbudowane: na obu kondygnacjach było po 7 pokoi, łazienka i ubikacje oraz 2 balkony. Na poddaszu było 12 pokoi, łazienka, ubikacje i balkon. Wykorzystany był również strych budynku, gdzie znajdowały się 3 pokoje oraz komórki. W 1930 r. wybudowano kolejny budynek (kubatura 7975 m<sup>3</sup>) przeznaczony na sierociniec. Na parterze tego budynku znajdowała się pralnia, prasownia oraz noclegownia. Pierwsze i drugie piętro przeznaczone były dla 100 dzieci (po wojnie budynek ten pełnił funkcję administracyjną).

Szpital, zwany potocznie Szpitalem Boromeuszek (nm. Krankenhaus der Borromäerinnen) lub Fundacją Karola (nm. Carolusstift), jak na tamte czasy, posiadał nowoczesną salę operacyjną oraz sale dla chorych na trzech Oddziałach: Chirurgicznym, Internistycznym i Ginekologiczno-Po-

łożniczym, gdzie łącznie mogły przebywać 182 osoby.

## Boromeuszki odchodzą

Kilka lat przed wojną popularność szpitala stale rosła, a miejscowy kościół stał się głównym ośrodkiem wiary katolickiej w Szczecinie. W 1935 roku ustanowiono tutaj parafię, która skupiła około 2 tys. wiernych. Złote lata nie trwały długo. Choć przez całą prawie II wojnę światową bomby i pociski omijały kompleks, to w sierpniu 1944 roku dosięgły budynków szpitala i kościoła. Pacjenci zostali przeniesieni do piwnic, natomiast dzieci z sierocińca przeniesiono do Kołobrzegu.

Po zakończeniu wojny zakonnice nie miały już szans na rewitalizację szpitala, więc opuściły Szczecin. - Boromeuszki walczyły o odzyskanie swojej własności do 1959 r. – wspomina ks. Komisarczyk. - Na nic jednak zdały się odwołania i protesty. Jawną kradzież własności Kongregacji Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza utrzymywały w mocy wszelkie możliwe instytucje w Szczecinie i w Warszawie. Po wojnie Boromeuszkom zabrano ogólnie 26 placówek, na które, oprócz szpitali, składały się również szkoły i domy pomocy społecznej.

## Kolej przejmuję majątek

Po wojnie szpital został przejęty przez Dyрекcję Okręgową Kolei Państwowych (20 lipca 1946 roku Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Szczecinie oficjalnie przekazał budynki), gdzie po remontach nadal pełnił swoją funkcję. – Niestety, w trakcie prac renowacyjnych nie odtworzono piękna szpitala, kryjącego się we wspianiałych, mansardowych dachach, barokowych szczytach, pilastrach i portalach - wspomina Leszek Herman, architekt szczeciński specjalizujący się w obiektach zabytkowych. - Uproszczone wszystko, co dało się uprościć. Zamiast mansard dodano po jednej kondygnacji i zrobiono płaski dach, nie odtworzono również wolutowego szczytu dawnego kościoła, upraszczając także dekorację zewnętrzną. Pilastry rozczłonkujące ściany kościoła i przytułku pozbawiono głowic, a ze ścian

skrzydła szpitalnego zerwano większość balkonów i dekoracji.

Pierwszym polskim dyrektorem był w okresie od 1 sierpnia 1945 roku do 30 kwietnia 1947 roku - S. Skoczek. W latach 1945-1954 powstały Oddziały Neurologii, Laryngologii i Okulistyki. Łączna ilość łóżek na wszystkich oddziałach wzrosła do 210. Następnie utworzono II Oddział Chorób Wewnętrznych i Noworodków. W 1955 roku rozpoczęła działalność Stacja Pogotowia Ratunkowego Polskich Kolei Państwowych. W 1964 roku liczba łóżek wzrosła do 300. W 1974 roku wzniesiono 4-kondygnacyjny budynek, który pomieścił laboratoria i aptekę.

Dostrzegając wartość architektoniczną szpitala, w 1990 roku wpisano go do rejestru zabytków, czemu miała się sprzeciwić ówczesna dyrekcja PKP. Kryło się za tym zagrożenie dla ewentualnych planów modernizacji i remontów, w których musiałaby uwzględniać zabytkową wartość obiektu. Wraz ze szpitalem do rejestru zabytku trafił również kompleks zieleni parkowej, ogrodzenie od alei Wyzwolenia i budynek portierni wraz z bramą wjazdową.

Dzisiaj – jak ocenia Herman - urok tego obiektu kryje się w niezmienionej formie przestrzennej i śladach dawnego wystroju, którego przykładem może być piękny, neobarokowy portal w bocznej fasadzie budynku szpitalnego.

## Szpital Miejski i powrót sióstr

Ostatecznie w latach 90-tych szpital kolejowy przemianowano na Szpital Miejski. W tym momencie pojawiła się dla Boromeuszek szansa na odzyskanie dawnych dóbr. Warto wspomnieć, że nawet w czasach PRL-u siostry nie rezygnowały z walki o szpital. W piśmie do Ministerstwa Finansów z dnia 23 czerwca 1958 r. w sprawie Szpitala św. Karola w Szczecinie Kongregacja Sióstr Miłosierdzia z Trzebnicy podkreślała, że mając na uwadze dyskryminującą zgromadzenie zakonne decyzję, nie może przyjąć do wiadomości i „nadal oczekuje decyzji sprawiedliwej, zgodnej z praworządnością, a nie opartej na potępionej praktyce okresu minionego”.

Już po okresie przemian ustrojowych w Polsce boromeuszki ponownie wystąpiły do Komisji Majątkowej o zwrot wszystkich zagrabionych posiadłości.

Po burzliwej debacie radnych miejskich, w grudniu 2007 roku podjęto decyzję o likwidacji szpitala miejskiego. Szpital zlikwidowano 30 czerwca 2009 roku, a oddziały przeniesiono do szpitala w Zdrojach. Ostatnim dyrektorem szpitala była Julita Jaśkiewicz.

Jak w 2009 roku donosiła „Gazeta Wyborcza” prezydent Piotr Krzystek początkowo planował sprzedaż nieruchomości, której wartość szacowano najpierw na 30 mln zł, a po zleconej wycenie na ok. 19 mln zł.

## Co dalej ze szpitalem?

W 2010 r. decyzją Rady Miejskiej szpital przekazano siostrom boromeuszkom z 99,9-procentową bonifikatą za 19 tys. zł. W zamian siostry na swój koszt mają wyremontować i przebudować szpital. Obiektem zarządza obecnie powołany przez kurię organ prowadzący: Instytut Medyczny Jana Pawła II, którego pracownicy zajmują wyremontowane już pomieszczenia administracyjne.

W pozostałych pomieszczeniach ma powstać Centrum Leczniczko – Rehabilitacyjne, dom opiekuńczy na minimum 60 łóżek, szpital rehabilitacyjny z oddziałami opieki długoterminowej, rehabilitacją kardiologiczną, neurologiczną oraz kościół. Kiedy otwierane będą pierwsze oddziały? Kuria nie podaje konkretnych terminów, jednak – jak zapewnia ks. Sławomir Zyga, rzecznik kurii szczecińskiej – prace się toczą. ■

Źródła:

Ks. Adam Komisarczyk, *Apostolstwo Sióstr Boromeuszek w Szczecinie*.

„Niedziela” nr 39/2009  
[www.diecezja.szczecin.pl](http://www.diecezja.szczecin.pl)

Leszek Herman, *Kolejowy zabytek*.  
[Blog.hermanstudio.pl](http://Blog.hermanstudio.pl).

Marcin Górka, *Diecezjalny szpital zaczyna działać od mszy i biur*.

*Gazeta Wyborcza* z 6 listopada 2010.

Marek Łuczak, *Niebuszewo, Niemierzyn*.  
Szczecin 2010

Monika Adamowska, *Co dalej z b. miejskim szpitalem?* [Szczecin.gazeta.pl](http://Szczecin.gazeta.pl)



9%

# Twój dyplom zobowiązuje... ...sprzedawców Volkswagena do przedstawienia Ci specjalnej oferty.

Masz dyplom lekarski i prowadzisz działalność gospodarczą?  
Wybadaj, jak korzystną ofertę otrzymasz przy zakupie Volkswagena.

## Lekarzu,

Operuj wysokim rabatem przy zakupie Volkswagena.

Masz dyplom farmaceuty i prowadzisz działalność gospodarczą?  
Oto recepta na zysk.

## Farmaceuto,

przyjmij receptę na wysoki rabat przy zakupie Volkswagena.

Masz dyplom ukończenia studiów prawniczych i prowadzisz  
działalność gospodarczą lub pracujesz w zawodzie?  
Masz prawo do rabatu oraz korzystnej oferty  
finansowej i ubezpieczeniowej.

## Prawniku,

odwołaj się do wysokiego rabatu przy zakupie Volkswagena.

K R E D Y T  
50/50  
ubezpieczenie 3,6%

K R E D Y T  
3,99%  
ubezpieczenie 3,3%

L E A S I N G  
108%  
ubezpieczenie 3,3%

U B E Z P I E C Z E N I E  
3,6%  
OC/AC/NNW



Rabat do 9% obejmuje VW osobowe wyprodukowane w 2012 r. z wyłączeniem modeli Beetle i Touareg.



Autoryzowany Dealer VW i Partner Serwisowy Audi

**Łopiński Sp. j.**

ul. Madalińskiego 7, 70-101 Szczecin, tel. 91 486 51 00



Dr med. Klaudiusz Boer, dr med. Hubert Bóldys i dr med. Małgorzata Degowska.

# Ogólnopolskie Warsztaty Endosonograficzno – Endoskopowe

Agnieszka Ligenza, Piotr Milkiewicz

**W** dniach 11-12 maja 2012 roku odbyły się w Szczecinie II Ogólnopolskie Warsztaty Endosonograficzno - Endoskopowe. Ich organizatorami byli dr A. Wiechowska-Kozłowska i dr K. Boer z Pracowni Endoskopii Diagnostycznej i Zabiegowej Szpitala MSW oraz prof. P. Milkiewicz i prof. M. Wójcicki z WSZ

i PUM. Konferencja została objęta honorowym patronatem JM Rektora PUM prof. Przemysława Nowackiego, prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej dr. Mariusza Pietrzaka oraz dyrektora Szpitala MSW Sylwestra Bierzanowskiego. Pierwszy dzień sympozjum rozpoczęła sesja wykładów STATE-OF-THE-ART. Jednym z wykładowców był docent Christian Bojarski ze Szpitala Charite w Berlinie, ekspert w dziedzinie endoskopii kapsuł-

kowej, posiadający olbrzymie doświadczenie w wykonywaniu tego rodzaju badań. Po sesji wykładowej rozpoczęto prezentacje „na żywo” zabiegów endoskopowych, wykonywanych przez zespół czołowych endoskopistów z Warszawy (dr M. Degowska, dr J. Pertkiewicz, dr hab. M. Polkowski), Katowic (dr H. Bóldys) oraz Szczecina (dr A. Wiechowska-Kozłowska, dr A. Białek, dr K. Boer.). W czasie pierwszego dnia warsztatów wykonano łącznie



Dr med. J. Perłkiewicz, piel. mgr M. Adamska, dr med. A. Białek i dr med. H. Bożdys.

16 zabiegów endoskopowych przeprowadzanych równolegle w 3 salach operacyjnych szpitala MSW. Zabiegi były transmitowane przy współudziale TVP Szczecin drogą satelitarną do kilku sal konferencyjnych hotelu Novotel. Komentatorami wykonywanych zabiegów i moderatorami dyskusji byli profesorowie P. Milkiewicz i M. Wójcicki wraz z zaproszonymi gośćmi. Uczestnicy mieli również możliwość interaktywnego udziału w trakcie wykonywania badań. Prezentowane były zabiegi endoskopowe i endosonograficzne umożliwiające kompleksowe postępowanie w schorzeniach onkologicznych trzustki i dróg żółciowych, z oceną stopnia zaawansowania zmian, biopsją oraz protezowaniem dróg żółciowych. Szczeciński zespół endoskopistów Szpitala MSW przeprowadził udany przezżołądkowy drenaż endoskopowy torbieni trzustki z zastosowaniem



Prof. Peter Vilmann



Transmisja z sal zabiegowych szpitala MSW w Szczecinie - zespół lekarzy i pielęgniarek wykonujących zabieg.

po raz pierwszy w Polsce nowego typu samorozprężalnej protezy. Wykonano również zabieg endoskopowego leczenia zmiany nowotworowej żołądka metodą dyssekcji podśluzowej, który przeprowadził dr A. Białek z Kliniki Gastroenterologii PUM, posiadający największe doświadczenie w Polsce w wykonywaniu tego rodzaju procedur.

Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem konferencji był udział w niej prof. Petera Vilmanna z Kopenhagi. Profesor Vilmann należy do niekwestionowanych pionierów endosonografii. Jest autorem blisko 120 publikacji z zakresu tej dziedziny, które ukazały się w najbardziej uznanych światowych czasopismach gastroenterologicznych. Prof. Vilmann jest również gastroenterologiem, który jako pierwszy w historii wykonał biopsję trzustki pod kontrolą endosonografii (EUS). W czasie konferencji prof. Vilmann wygłosił zarówno wykład, jak i wykonywał badania endoskopowe, wzbudzając nieukrywany podziw i uznanie dla swoich umiejętności.

Drugiego dnia warsztatów odbyły się sesje wykładowe, których tematami wiodącymi były: postępowanie w zmianach ogniskowych trzustki, współczesne możliwości endoskopii i chirurgii przewodu pokarmowego oraz zagadnienia związane z rakiem jelita grubego. Szczególne zainteresowanie wzbudziły prezentacje prof. M. Wójcickiego i prof. P. Milkiewicza dotyczące diagnostyki endosonograficznej i leczenia chirurgicznego raka trzustki. Z dużym uznaniem spotkał się też wykład prof. J. Lubińskiego, który jak zwykle w bardzo dynamiczny i przejrzysty sposób zaprezentował ciekawe zagadnienia dotyczące chemoprewencji nowotworów przewodu pokarmowego. Prof. K. Marlicz przedstawił bardzo interesujący i refleksyjny wykład zatytułowany „Z kart historii endoskopii”. Prezentacja ta unaocniła szczególnie młodszym uczestnikom konferencji postęp, jaki dokonał się w ostatnich latach w tej dziedzinie gastroenterologii.

Bardzo cennym elementem Ogólnopolskiej Konferencji i Warsztatów Endoskopowo-Endosonograficznych była równolegle tocząca się sesja pielęgniarek endoskopowych. W sesji tej uczestniczyło ponad 60 pielęgniarek, reprezentujących pracownie endoskopowe z całej Polski.

Pokazy endoskopowe spotkały się z ogromnym zainteresowaniem ze strony ponad 200 uczestników – lekarzy endoskopistów, gastroenterologów i chirurgów z całej Polski. Podkreślano różnorodność wykonywanych zabiegów, ich wysoki poziom trudności, profesjonalizm oraz ciekawą i sprawną przebieg prezentacji.

Ogólnopolskie sympozjum i warsztaty endoskopowo-endosonograficzne to wspólne przedsięwzięcie lekarzy trzech szczecińskich ośrodków- Szpitala MSW, Szpitala WSZ i Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego. Stanowią cykliczne wydarzenie naukowo-szkoleniowe, które na stałe powinno wpisać się w kalendarium sympozjów polskiej gastroenterologii. ■

## KOMUNIKAT RZECZNIKA PRAW LEKARZY

Szanowni Państwo,  
w imieniu Rzecznika Praw Lekarzy, Pana dr. Krzysztofa Kordela, zwracam się z uprzejmą prośbą o zgłaszanie przypadków lekarzy, którzy prosili o pomoc w związku z szykanowaniem z powodu akcji protestacyjnej polegającej na wystawianiu recept bez dokonywania adnotacji o refundacji.

Z poważaniem  
Mariusz Przybycień-Szczęsny

Mariusz Przybycień-Szczęsny, Naczelna Izba Lekarska  
Ośrodek Uznawania Kwalifikacji, Komisja Etyki Lekarskiej, Ośrodek Bioetyki, Rzecznik Praw Lekarzy  
tel.: (22) 55 91 322, fax: (22) 55 91 323; m.przybycien@hipokrates.org

## AKTUALIZACJA WPISÓW W REJESTRZE PRAKTYK LEKARSKICH

W dniu 30 czerwca 2012 roku weszła w życie ustawa z dnia 14 czerwca 2012 r. o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 742), która m.in. przedłużyła do 31 grudnia 2012 roku termin na dokonanie zmian rejestracyjnych w zakresie praktyk zawodowych dostosowujących działalność do przepisów ustawy o działalności leczniczej.

Mimo że ww. termin został wydłużony o pół roku, Okręgowa Izba Lekarska w Szczecinie prosi lekarzy i lekarzy dentyistów o składanie w biurze OIL w Szczecinie wniosków aktualizacyjnych dot. praktyk lekarskich i niepozostawianie tych czynności na grudzień br., co pozwoli uniknąć długich kolejek oraz zaoszczędzi Państwu wiele czasu.  
Więcej informacji na [www.oil.szczecin.pl](http://www.oil.szczecin.pl)

## ZJAZD KOLEŻEŃSKI 25 LAT - ABSOLWENCI PAM W SZCZECINIE ROCZNIK 1981-1987

ZAPRASZAMY NA ZJAZD KOLEŻEŃSKI PO 25 LATACH OD UKOŃCZENIA STUDIÓW W DNIACH  
28-30 WRZEŚNIA 2012 W DZWIRZYNIE - HOTEL SENATOR.

ZGŁOSZENIA I WSZELKIE INFORMACJE:  
RYSZARD BEDNER, E-MAIL: [RYSIO11@WP.PL](mailto:RYSIO11@WP.PL)

## Wyższa Szkoła Administracji Publicznej w Szczecinie

zaprasza pracowników podmiotów leczniczych  
na **bezpłatne** studia podyplomowe

„Nowoczesne zarządzanie w służbie zdrowia”

Nabór trwa do 21 września 2012 r.

Więcej informacji na stronie: [www.wsap.szczecin.pl](http://www.wsap.szczecin.pl) lub pod nr tel. 91 486 15 43



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



[www.wsap.szczecin.pl](http://www.wsap.szczecin.pl)



Prof. T. Gotoda wpisuje się do pamiątkowej Kroniki Kliniki Gastroenterologii PUM

# Profesor Takuji Gotoda

gościem Kliniki Gastroenterologii PUM i Polskiej Fundacji Gastroenterologii

Agnieszka Niemiec

**W**ażnym wydarzeniem w polskim środowisku gastroenterologicznym była wizyta profesora Takuji Gotody z Uniwersytetu Medycznego w Tokio w maju br. Profesor jest jednym z najwybitniejszych gastroenterologów zabiegowych na świecie, uważanym za eksperta

w dziedzinie endoskopowego leczenia nowotworów przewodu pokarmowego. Należy podkreślić fakt, że profesor Gotoda, jako pionier i propagator endoskopowej dyssekcji podśluzówkowej (ESD) w leczeniu chorych z wczesną postacią raka żołądka, nie tylko opracował wytyczne odnośnie kwalifikacji pacjentów do tego zabiegu, ale także wykonał największą ilość tego typu zabiegów na świecie.

Profesor Takuji Gotoda przyjął zaproszenie od profesor Teresy Starzyńskiej, wspieranej w tym przedsięwzięciu przez kierowany przez siebie zespół Katedry i Kliniki Gastroenterologii PUM oraz Polską Fundację Gastroenterologii w Warszawie. Głównym celem jego pobytu w Polsce była promocja diagnostyki wczesnego raka żołądka oraz propagowanie dyssekcji podśluzówkowej, jako optymalnej metody en-

doskopowego leczenia nowotworów przewodu pokarmowego. Wizyta obejmowała trzy miasta: Warszawę, Kraków i Szczecin.

W Warszawie odbyły się I Międzynarodowe Warsztaty Endoterapii Przewodu Pokarmowego organizowane przez Klinikę Gastroenterologii PUM i Polską Szkołę Endoskopii. Warsztaty dotyczyły dyssekcji podśluzówkowej. W pierwszej części – teoretycznej - przedstawiono wybrane aspekty ESD, w drugiej - praktycznej - przeprowadzono zabiegi dyssekcji na modelu zwierzęcym. Profesor Gotoda wygłosił wykład „Tricks and Tips for endoscopic submucosal dissection”. Z polskich ekspertów przygotowali wystąpienia: dr n. med. Jan Pertkiewicz z Warszawy: „Wskazania do ESD w górnym odcinku p. pokarmowego” oraz dr n.med. Andrzej Białek ze Szczecina: „Wskazania do ESD w jelicie grubym”. Piętnastu lekarzy gastroenterologów z różnych regionów Polski wykonywało zabiegi ESD na modelu zwierzęcym pod kierunkiem profesora Gotody. Praktyczne umiejętności zaprezentowane podczas warsztatów przez polskich endoskopistów spotkały się z dużym uznaniem profesora.

Rangę wydarzenia, jakim był przyjazd do Polski profesora Takuji Gotody, podkreślono także w programie Warszawskich Spotkań Gastrologicznych organizowanych przez Polską Fundację Gastroenterologii i Klinikę Gastroenterologii i Hepatologii Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Warszawie. Zaplanowano: „Symposium specjalne na temat endoskopowej dyssekcji podśluzówkowej (ESD)”, któremu przewodniczyli: profesor dr hab. T. Starzyńska ze Szczecina oraz profesorem: E. Butruk i J. Reguła z Warszawy. Profesor Gotoda wygłosił wykład dla prawie tysiąca słuchaczy, przybliżając aspekt historii i przyszłości dyssekcji: „ESD history and future – simple is hard”.

Uczestnicy wydarzenia mieli możliwość wysłuchania także wykładu dr. n. med. Andrzeja Białka z Kliniki Gastroenterologii PUM, na temat polskich doświadczeń w dziedzinie dyssekcji podśluzówkowej. Na terenie Polski istnieją obecnie trzy ośrodki, w których wykonywane są zabiegi ESD: Lublin, Warszawa oraz Szczecin. Łącznie tej

metodzie leczenia poddano 210 pacjentów, z czego 110 zabiegów przeprowadzono w szczecińskiej klinice.

W Krakowie profesor Gotoda spotkał się z przedstawicielami Polskiego Towarzystwa Gastroenterologicznego. Wygłosił wykład na temat dyssekcji i jej zastosowania w chorobach górnego odcinka przewodu pokarmowego.

Przygotowano również bogaty program wizyty profesora T. Gotody w Szczecinie. Pierwszego dnia odbyło się spotkanie z władzami Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego, w tym z rektorem elektym profesorem Andrzejem Ciechanowiczem. Następnie nasz gość honorowy poznał członków zespołu Kliniki Gastroenterologii, zwiedził pracownię endoskopową oraz konsultował pacjentów zaplanowanych do zabiegu dyssekcji. Oceniał nagrania endoskopowe i osobiście rozmawiał z chorymi, którzy przyjechali do kliniki z różnych regionów Polski, m.in. Łodzi, Krakowa, Olsztyna, Poznań.

Kolejny dzień wizyty rozpoczęto od wygłoszenia przez profesora Gotodę wykładu na temat dyssekcji endoskopowej. Sala wykładowa SPSK nr 1 PUM była pełna. Po części teoretycznej zaproszono profesora do pracowni Endoskopowej Kliniki Gastrologii. Uczestnicy wydarzenia mieli wyjątkową możliwość obserwowania światowej klasy eksperta w trakcie pracy.

Każdy z zabiegów dyssekcji podśluzówkowej transmitowano w czasie rzeczywistym do sali wykładowej. Lekarze kliniki na bieżąco komentowali poszczególne etapy zabiegu i wyjaśniali słuchaczom w auli kwestie dotyczące technicznej strony zabiegu.

Spotkanie z profesorem zaowocowało planami współpracy Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego i Kliniki Gastroenterologii PUM z Uniwersytetem Medycznym w Tokio, rozmowami na temat kolejnych szkoleń oraz wspólnych działań promujących wczesne wykrywanie i endoskopowe leczenie nowotworów przewodu pokarmowego.

Po wizycie profesora Gotody dwóch kolejnych lekarzy z Kliniki Gastroenterologii PUM wykonało po raz pierwszy zabiegi ESD. Do Kliniki, z terenu całej Polski, zgłaszają się nowi pacjenci do tego sposobu leczenia. Jest ich coraz więcej. Biorąc pod uwagę liczbę zabiegów ESD w Polsce, jako kraj możemy być europejskim liderem w tej dziedzinie, natomiast jako uczelnia, czołowym ośrodkiem wyspecjalizowanym we wczesnym wykrywaniu i endoskopowym leczeniu wczesnych postaci raka przewodu pokarmowego, centrum diagnostyki, leczenia i szkoleń.

Profesor Takuji Gotoda zainspirował nas do pracy nad sobą. Naszym planem jest dalsza promocja wczesnego wykrywania i optymalizacji leczenia nowotworów przewodu pokarmowego. ■



Profesor T. Gotoda z Zespołem Kliniki Gastroenterologii PUM, spotkanie po konsultacjach chorych



Halina Pilawska

## Eskulapy 2012

**P**o raz czternasty PUM wspólnie z OIL obchodzi uroczyste jubileusz 50 - lecia dyplomów lekarskich swoich członków.

W bieżącym roku doliczyliśmy się w ewidencji Szczecińskiej Izby Lekarskiej aż czterdzieści jeden lekarzy seniorów, którzy uzyskali dyplomy aż w r.1962 tj. przed 50 laty. Zgodnie z przyjętym zwyczajem zorganizowaliśmy okolicznościowe spotkanie jubilatów PUM z udziałem prezesa OIL w Szczecinie dr. med. Mariusza Pietrzaka oraz prof. dr hab. med. Barbary Wiszniewskiej prorektor PUM, które poprowadziła dr Halina Teodorczyk.

Spośród zaproszonych koleżanek i kolegów jubilatów zgłosiło się 29 osób, w tym 20 pań, znakomicie prezentujących się w odświętnych, modnych kreacjach. Kondycja panów w niektórych wypadkach wskazywała na mniejsze zamięłowanie do zajęć ruchowych, ale mimo to zdecydowanie ich wygląd miał charakter odświętny.

Po zagajeniu dyskusji przez niżej podpisaną i zachęceniu do podzielenia się wspomnieniami ze wspólnie przeżytych lat na sali zrobiło się głośno i z dużym wysiłkiem zarówno kolega Andrzej Szlarb oraz Józef Gabriel – wieloletni kierownik wakacyjnych obozów studenckich, przebijali się głośowo



przez szum rozmów na sali nawiązujących do wspomnień i dawnych przeżyć.

Ważnym punktem programu spotkania koleżeńskiego było wręczenie wszystkim obecnym ufundowanych przez OIL pamiątkowych statuetek Esculapa, opatrzonych plakietką z nazwiskiem obdarowanego i do tego dyplom z łaćnińską, okolicznościową

inskrypcją. Wszyscy obdarowani zostali obfotografowani przez niezmierną koleżankę Halinę Teodorczyk.

Długie rozmowy, wspomnienia tak dalece zaabsorbowały obecnych, że nawet w połowie nie wykorzystali słodkości i napojów, którymi zastawione były stoły, dzięki gościnności PUM. ■



# Tomografia komputerowa 3D CBCT



## i-CAT - lider w badaniach stomatologicznych i laryngologicznych

- planowanie leczenia implantologicznego
- ustalenie drożności i lokalizacja dodatkowych kanałów zębowych
- ocena położenia zębów zatrzymanych
- urazy zębów i kości twarzowej czaszki
- stawy skroniowo-żuchwowe
- badanie laryngologiczne:
  - zatoki szczękowe
  - ucho środkowe

Nowa generacja obrazowania 3D działa już od roku w naszej pracowni przy ul. Grzegorza z Sanoka 17 (rynek Pogodno).

Nasz tomograf oferuje ogromne pole widzenia twarzoczaszki o średnicy 23 cm i wysokości 17 cm. Odwzorowanie budowy anatomicznej jest bardzo dokładne - bez zniekształceń i powiększeń. Dołączone na płycie CD oprogramowanie umożliwia przegląd poprzecznych przekrojów wybranych fragmentów szczęki, żuchwy, zatok lub stawów pod dowolnym kątem.

### RÓŻNICA W TECHNOLOGII OBRAZOWANIA w porównaniu z medycznym tomografem

- ° szybkość - skany trwają od 5 do 26 sek.
- ° szybkość rekonstrukcji obrazu 10 sek. - do 2 min.
- ° wysoka rozdzielczość warstwy nawet od 0,125 mm.
- ° odbiór badania w ciągu zaledwie 10 min.

i-CAT to niska dawka dla pacjenta od 10-72  $\mu\text{Sv}$  dla porównania naturalne tło promieniowania kuli ziemskiej to 8  $\mu\text{Sv}$  dziennie.

Medyczny tomograf komputerowy CT 1200 - 3300  $\mu\text{Sv}$

### Organizujemy bezpłatne szkolenia dla lekarzy

różnych specjalności. Większość lekarzy, którzy brali udział w szkoleniach, doceniła zalety tej nowej technologii i regularnie korzysta z usług naszej pracowni. Nasz personel jest do Państwa dyspozycji, szczególnie przy pierwszym uruchomieniu CD z badaniem pacjenta.

## RENTGEN STOMATOLOGICZNY

Szczecin,

ul. Grzegorza z Sanoka 17

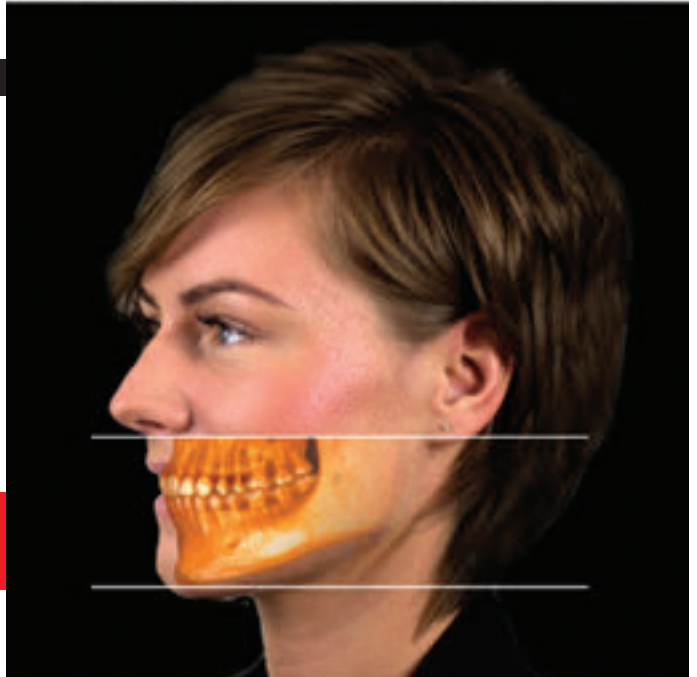
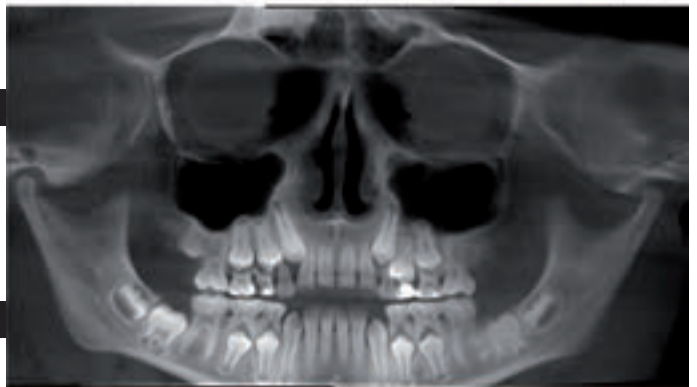
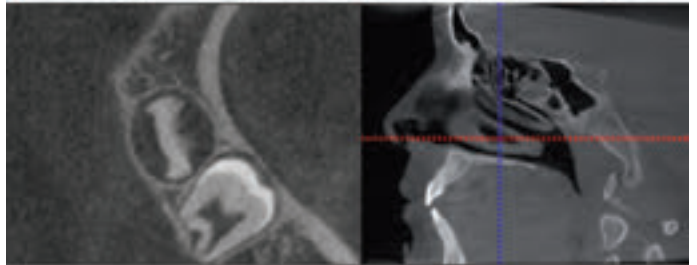
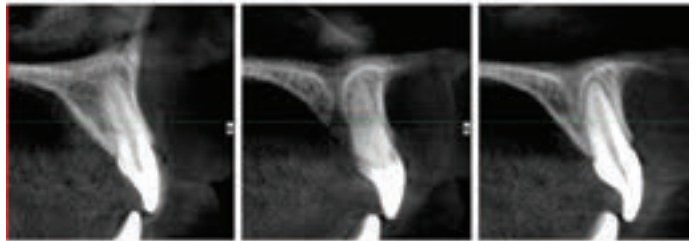
tel. 91 487 22 24

pon. - pt. 8<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>

## NOWOŚĆ! RADIOGRAFIA CYFROWA FCR PRIMA

[www.rtg.szczecin.pl](http://www.rtg.szczecin.pl)

[rentgen@rtg.szczecin.pl](mailto:rentgen@rtg.szczecin.pl)





## No to co, że seniorzy! Jeździmy, pływamy, chodzimy!

Roman Milkiewicz

**P**o raz drugi w maju wybraliśmy się na wycieczkę z zaprzyjaźnionym biurem Jaguar Trawel. Celem wyprawy były Żuławy i Warmia. Po drodze do Gdańska zwiedziliśmy największą polską fabrykę porcelany „Lubiana”. Zobaczyliśmy nowoczesny zakład, poznając wszystkie etapy produkcji od mieszania glinki po gotowe wyroby. Zakład zatrudniający 1600 pracowników 95% produkcji wysyła na eksport. Główni odbiorcy to konsorcja hoteli Hilton i Sheraton. My także

zrobiliśmy niezłe zakupy w sklepie firmowym. Dobrze, że nie trzeba było tego nosić.

Starówka gdańska oszałamia wielkością i bogactwem. Nas, szczecinian, wprowadziła w niemałe kompleksy. Twierdza Wisłoujście pozwoliła cofnąć się w czasy odległe, ale także z zabytkowej XVI - wiecznej wieży zobaczyć można prawie u stóp położone miejsce, z którego 1 września 1939 roku pancernik „Schleswig Holstein” rozpoczął drugą wojnę światową.

Zwiedzanie zamku malborskiego zajęło cały następny dzień. Nawet ci, którzy byli w zamku kilkakrotnie, zoba-

czyli ogromny postęp w eksponowaniu wnętrzu, umeblovaniu, udostępnieniu zwiedzającym piwnic, magazynów, piekarni i kuchni.

Kolejnego dnia zwiedziliśmy pieczolowicie odbudowaną od fundamentów starówkę elbląską. Rano wypłynęliśmy statkiem żeglugi ostródzko - elbląskiej w kilkugodzinny rejs, którego głównymi atrakcjami było pięć pochylni wyrównujących ponad 60 - metrową różnicę poziomów wody w kanałach. Po 150 - letniej eksploatacji kanał zadziwia ekologicznym wykorzystaniem siły wody, która pozwala statkom „płynąć” po trawie kilkadziesiąt metrów pod górę. Kanał ostródzko-elbląski służył do transportu drzewa oraz zboża i przyczynił się w znacznym stopniu do rozwoju Warmii, Mazur i Powiśla. Obecnie ma znaczenie turystyczne jako unikalny w skali światowej, urzekający dziką przyrodą, szlak wodny.



W Ostródzie, pięknie położonej nad Jeziorem Drwęckim, weszliśmy na dziedziniec zamku krzyżackiego, w którym w drodze na Moskwę ponad miesiąc przebywali Napoleon i pani Walewska. Małym stateczkiem popłynęliśmy z Ostródy do Starych Jabłonek, pokonując różnicę poziomów tym razem przy pomocy kilku słuz. Nocleg w ośrodku salezjanów nad jeziorem Szeląg był dodatkową atrakcją wycieczki. Po śniadaniu klasztornym wyruszyliśmy do Grunwaldu. Nie obeszliśmy kilkudziesięciohektarowego pola bitwy, ale dobrych kilka kilometrów pokonaliśmy.

Ostatnim etapem wycieczki był skansen XIX - wiecznego budownictwa wiejskiego z rejonu Pomorza, Warmii i Mazur przeniesiony tu jeszcze w 1932 roku z Królewca.

Wróciliśmy do Szczecina przed północą zmęczeni, ale pełni wrażeń i zadowoleni. Odpoczywać będziemy w domu. ■



Zdjęcia: Roman Wilkiewicz

# Poznajemy sąsiadów

Roman Milkiewicz



Z Wieży Bismarka widać Chojnę i Moryń

**P**od tym hasłem grupa lekarzy wybrała się na kolejne wycieczki, których celem było zwiedzanie pięknych i obfitujących w zabytki landów Meklemburgii i Brandenburgii. W czerwcu poznaliśmy uroczą krainę Spreewald nazywaną "Wenecją Brandenburgii". Rezerwat biosfery UNESCO, to unikalny świat wodno - lądowy utworzony przez podział Szprewy na kilka odnóg i setki łączących je kanałów. Ten wodny labirynt jest zamieszkały przez Serbołużyczan - potomków Słowian Zachodnich. Jedynym środkiem lokomocji pomiędzy stylowymi drewnianymi domkami w pięknych ogrodach są łodzie. Wzdłuż tych wodnych autostrad, dróg i ścieżek, na których z trudem mijają się dwa kajaki, pływaliśmy wygodną łodzią w towarzystwie przewodnika. Wzdłuż brzegów przycupnęły liczne małe bary i ryneczki. Główną atrakcją są ogórki i ich przetwory. Zwiedziliśmy położone na jednej z tysięcy wysepek Muzeum Ogórków w Lehde, degustując szprewaldzkie specjalności.

W drodze powrotnej odwiedziliśmy rekonstrukcję X - wiecznej twierdzy słowiańskiej w Raddusch. Położona w szczerym polu konstrukcja drewniano-gliniana w swoim wnętrzu kryje świetnie eksponowane zbiory muzealne wykopane w okolicy przy okazji wydobywania metodą odkrywkową torfu i węgla brunatnego.

To było w czerwcu, a w lipcu zachwycała nas wspaniała zabytkowa konstrukcja techniczna w Niederfinow – gigantyczna winda do podnoszenia statków na



wysokość 36 metrów i opuszczania ich w niżej położonym kanale. Rejs statkiem pozwolił nam uczestniczyć w obu operacjach.

Łaskawa dla nas pogoda (padało tylko wtedy, gdy jechaliśmy autobusem) pozwoliła zwiedzić klasztor cystersów w Chorin oraz ogród botaniczno-leśny, który jest największym w Niemczech rezerwatem biosfery wpisanym w 2011 roku na Listę Światowego Dziedzictwa Natury.

W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w miejscowości Schorfheide, gdzie mieści się historyczny dworzec Kaiserbahnhof zbudowany dla cesarza Wilhelma II. Nie wypadało nie skorzystać z okazji, by w Kaiserrestaurant zjeść sielawę z pobliskiego jeziora Werbellinsee.

W sierpniu wybieramy się do Poczdamu. Są jeszcze wolne miejsca. ■



Zdjęcia: Roman Milkiewicz



## Wiosenne peregrynacje seniorów

Roman Milkiewicz

**D**rugi weekend majowy 28 seniorów spędziło na Riwierze Tureckiej. Z Tegel to tylko trzy i pół godziny lotu. Wylądowaliśmy w Antalyi, potem autobusem do naszego hotelu.

Hotel czterogwiazdkowy, położony pomiędzy ośnieżonymi szczytami gór Tauros a morzem, spełnił nasze najśmielsze oczekiwania.

Morze Śródziemne, cieplejsze na początku maja niż nasz Bałtyk w sezonie, plaża z drobnych kamyczków, leżak i parasol dla każdego.

Następnego dnia zaliczyliśmy łaźnię turecką. Kolejna wyprawa do Antalyi. Miasto założone w 150 roku p.n.e. przez króla Pergamonu Attalosa II, dzięki swemu położeniu ściąga kupców i turystów już ponad 2 tysiące lat. Zwiedziliśmy za-

bytki, odwiedziliśmy największe w Turcji centra wyrobów skórzanych i jubilerskich. Szybko nauczyliśmy się targować. Emocje towarzyszące zakupom będziemy długo wspominać. Większość pań kupiła piękne skórzane kurtki zrobione z tak cienkiej jagnięcej skórki, że mieściły się w torebce wielkości koperty.

Po jednodniowym odpoczynku czekała nas dość wyczerpująca wycieczka do

Pamukkale. Na tą wycieczkę pojechali wszyscy, choć musieliśmy wstać o czwarte rano i czekała nas ponad dwustukilometrowa jazda autobusem przez góry. Celem była jedna z największych osobliwości przyrodniczych na świecie. Gorąca woda wypływająca z podziemnych źródeł silnie wysycona solami wapnia, spływając po zboczu góry, ochładza się, co powoduje wytrącanie związków wapnia zwanych trawertynem. Spływając kaskadowo, trawertyny tworzą naturalne tarasowe baseny wypełnione bardzo ciepłą wodą. Od starożytności było to miejsce, w którym leczyli się bogacze z całego świata. W drugim wieku p.n.e. nad trawertynami powstało miasto Hierapolis, założone przez króla Pergamonu Eumenesa drugiego, jako ośrodek leczniczy. Uzdrowisko stało się wkrótce jednym z największych miast starożytności. Wielokrotnie niszczone przez trzęsienia ziemi przetrwało ponad 1500 lat. Całkowitą zagładę przyniosło trzęsienie ziemi w 1334 roku. Ślady świetności widoczne są do dzisiaj. Teatr na 12 tys. miejsc jest jednym z najlepiej zachowanych teatrów starożytnych. Imponująco wyglądają ruiny łaźni miejskich oraz kanalizacji (mieszkańcy mieli w domach ciepłą i zimną wodę). Największe wrażenia robi nekropolia. Nie było większej w starożytności. Grobowce pochodzą z różnych epok. Dwie kilkupiętrowe bramy - bizantyjska i rzymska oraz piękna, długa na kilkadziesiąt metrów, ozdobiona kolumnami latryna świadczą o klasie tej metropolii. Z basenu Kleopatry nie skorzystaliśmy, bo bardzo drogi, a woda ta sama co w basenach trawertynowych, po których długo brodziliśmy boso, licząc na odmładzające działanie kąpieli.

Nie zawiedliśmy się na kolejnej wycieczce do rejonu Likii, gdzie zobaczyliśmy zatopione miasto Kome. Morze zalało je po wielkim trzęsieniu ziemi w III wieku p.n.e. Zobaczyliśmy też wykute w skalach grobowce królów w Xanthos pochodzące z III wieku p.n.e. doskonale zachowane do dnia dzisiejszego.

Turcję opuszczaliśmy zauroczeni pięknem krajobrazu, licznymi, dobrze zachowanymi zabytkami, a szczególnie serdecznością i gościnnością ludzi. ■

**lipiec-sierpień 2012**





# KOMISJA DS. LEKARZY DENTYSTÓW OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ W SZCZECINIE

ZAPRASZA NA

## KURS MEDYCZNY W FORMIE WARSZTATÓW Z RENTGENODIAGNOSTYKI

Wykładowcy:

dr n. med. Anna Michalska (Lublin), mgr inż. Andrzej Kołodziejczyk

**Termin: 19.10.2012 r.**

siedziba OIL w Szczecinie - ilość uczestników - 2 grupy po 16 osób

### **Część teoretyczna – wykład (1,5 godz.)**

- ♦ Zdjęcia rtg wewnątrzustne /pantomograficzne – wybór właściwej diagnostyki.
- ♦ Czym sugerować się przy zakupie aparatu rtg (istotne różnice w budowie).
- ♦ Nowoczesne techniki rejestracji obrazów rtg (zalety i wady):
  - Wywoływanie klasyczne – typy wywoływarek
  - Błony samowywołujące
  - Radiografia cyfrowa
  - Inne – płyty fosforowe
- ♦ Przepisy związane z montażem rtg w gabinecie.

### **Część praktyczna – warsztaty (4 godz.)**

- ♦ Zasady wykonywania zdjęć – stosowane projekcje.
- ♦ Wykonywanie w praktyce zdjęć na pacjentach technikami:
  - Cieszyńskiego, kąta prostego, projekcji bocznej
- Porównanie technik rejestracji obrazu:
  1. Rtg wewnątrzustne: wywoływarki a klisze samowywołujące.
  2. Radiografia cyfrowa – zapoznanie się z możliwościami oprogramowania, obróbka obrazu.
- ♦ Omówienie najczęściej popełnianych błędów

**Uczestnicy otrzymują certyfikat z punktami edukacyjnymi**

ZAPISY W SEKRETARIACIE OIL

ul. M. Skłodowskiej -Curie 11, 71-332 Szczecin

tel. 91 487 49 36, e-mail: [biuro@oil.szczecin.pl](mailto:biuro@oil.szczecin.pl)

Warunki uczestnictwa: kurs bezpłatny dla członków OIL, opłacone składki członkowskie, wypełniony formularz zgłoszeniowy.  
Organizator zastrzega sobie możliwość zmian w programie.





# KOMISJA DS. LEKARZY DENTYSTÓW OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ W SZCZECINIE

---

*zaprasza*  
**NA KONFERENCJĘ NAUKOWO-SZKOLENIOWĄ**  
*z cyklu*  
**NAJNOWSZE**  
**TRENDY W STOMATOLOGII**

**20.10.2012, godz. 10.00-18.00**  
**HOTEL SILVER/SZCZECIN**

W programie:

**Vademecum protetyki** - dr hab. n. med. Ewa Sobolewska (Szczecin)

*Ustalanie wysokości zwarcia w trudnych przypadkach klinicznych.*

**Vademecum pedodontji** - dr n. med. Joanna Słowik (Kraków)

*Specyfika leczenia endodontycznego u dzieci. Leczenie zębów stałych niedojrzałych.*

**Praktyczna ortodontja** - dr n. med. Beata Rucińska-Grygiel, dr n. med. Radosław Grygiel (Szczecin)

*Zapobieganie i leczenie wybranych wad zgryzu.*

**Praktyczna radiologia** - dr n. med. Maciej Wilamski (Łódź)

*Obraz zmian patologicznych w pantomografii.*

**Zakażenia w stomatologii** - dr n. med. Marleta Zienkiewicz (Szczecin)

**Pacjent kardiologiczny i diabetologiczny w gabinecie stomatologicznym** - dr n. med. Mariusz Pietrzak (Szczecin)

Ponadto: - PRZERWA KAWOWA I OBIADOWA

- ZBIÓRKA PUBLICZNA NA RZECZ DZIECI Z DOMÓW DZIECKA

---

Każdy z uczestników otrzyma certyfikat z 6 punktami edukacyjnymi

Szczegółowe informacje na [www.oil.szczecin.pl](http://www.oil.szczecin.pl)

**Zapisy - po wypełnieniu formularza zgłoszeniowego**

**Sekretariat OIL ul. M. Skłodowskiej-Curie 11, 71-332 Szczecin, tel. 91 487 49 36**

Organizator zastrzega sobie prawo do zmian w programie konferencji i jej odwołania.

Szkolenie bezpłatne dla członków OIL w Szczecinie, po uregulowaniu składek członkowskich,  
dla pozostałych - 200 zł. Liczba miejsc ograniczona.

# Projekt rozporządzenia

## Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego



Agnieszka Ruchata-Tyszler

**N**a początku lipca został przekazany do konsultacji społecznych, w tym do NIL projekt ww. rozporządzenia. Po raz kolejny powrócił temat związany z wymogiem posiadania asystentki lub higienistki stomatologicznej w miejsce pomocy dentystycznych, który obowiązywałby od stycznia 2015 roku. Nie jest to oczywiście novum, gdyż już we wcześniejszym projekcie chciano go wprowadzić, ale projektowana zmiana została skutecznie zablokowana przez nasz samorząd. Argumentów przeciw jest wiele. Przytoczę kilka:

1. Nie ma rzeczowej potrzeby podwyższania kwalifikacji wymaganych od personelu pomocniczego w podmiotach świadczących usługi z zakresu stomatologii, w szczególności iż osoby zatrudnione w charakterze pomocy dentystycznej nie udzielają samodzielnie świadczeń zdrowotnych.
2. Projektowana zmiana nie uwzględnia realiów rynku pracy, gdyż projekt nie został oparty na realnych danych dotyczących liczby oraz rozmieszczenia higienistek i asystentek stomatologicznych.
3. Część świadczeniodawców, bez swej winy, nie spełni kryteriów Narodowego

Funduszu Zdrowia i zostanie pozbawiona możliwości zawierania umów, co jest niezgodne z upoważnieniem wynikającym z art. 31 d pkt 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

4. Zasady wykonywania zawodów medycznych powinna regulować ustawa, która wciąż jest w fazie projektu.
5. Decyzja ta zmusi świadczeniodawców albo do zwolnienia z pracy dobrze pracujących, doświadczonych pracowników, albo do skierowania ich na dalszą naukę w szkole policealnej lub studiach, co z kolei rodzi konieczność ponoszenia przez pracodawcę kosztów podnoszenia przez pracownika kwalifikacji zawodowych.

Poza tym propozycja obowiązkowej obecności personelu pomocniczego przy udzieleniu świadczeń stomatologicznych we wszystkich rodzajach tych świadczeń jest nieuzasadniona. Wielu lekarzy pracujących w indywidualnych praktykach stomatologicznych świetnie radzi sobie samodzielnie realizując zawarty kontrakt. Niech więc do decyzji lekarza dentysty pozostanie ile i jaki personel chce zatrudnić.

W projekcie rozporządzenia jest zawarty wymóg posiadania lampy bakteriobójczej, który również jest nieuzasadniony. Wymogu posiadania lampy bakteriobójczej nie przewiduje rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 26 czerwca 2012 r. w sprawie szczegółowych wymagań, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia i urządzenia podmiotu wykonującego działalność leczniczą. Skoro wymogu posiadania lampy bakteriobójczej nie wprowadzono we właściwym dla tego rozporządzeniu określającym podstawowe wymogi dla prowadzenia działalności leczniczej, to nie widać rze-

czowego powodu dla wprowadzania obowiązku posiadania lampy bakteriobójczej w rozporządzeniu w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu stomatologii.

Pozytywnie można ocenić wydzielenie świadczeń periodontologicznych ze świadczeń chirurgii stomatologicznej. Lecz lekarze dentyści posiadający I stopień specjalizacji z uwagi na swoje umiejętności i wieloletnie doświadczenie zawodowe nie powinni być pomijani przy powierzaniu wykonywania świadczeń specjalistycznych.

Warto zapoznać się z treścią stanowiska prezydium NRL (na stronie NIL w zakładce Komisja Stomatologiczna), które porusza szczegółowo projektowane zmiany w rozporządzeniu.

Wydaje się, iż prawidłowym podejściem przed wprowadzeniem w życie rozwiązań systemowych, które niewątpliwie mają wpływ na rynek pracy, a także na dostępność pacjenta do świadczeń oraz wpływem tego aktu prawnego na podniesienie kosztów prowadzenia działalności leczniczej, winno odbyć się spotkanie i merytoryczna dyskusja Ministerstwa Zdrowia i samorządu lekarskiego.

Dziękuję wszystkim lekarzom denty stom za poparcie protestu i niepodpisywanie „umów receptowych” z NFZ. Sprawa pomimo podjęcia przez Prezydium NIL decyzji o zawieszeniu protestu wciąż się toczy. Mam nadzieję, że dzięki mediacjom BCC nasze środowisko i NFZ znajdzie nie porozumienia, co przyczyni się do zmian w „umowach receptowych” na korzyść środowiska lekarskiego, a przede wszystkim naszych pacjentów!

Zapraszam do korzystania z naszych konferencji i szkoleń. Najbliższe „Trendy” w październiku! ■



## II edycja Międzynarodowego Przeglądu Piosenki Lekarzy Śpiewających **MUSICA MORES CONFIRMAT**

Grzegorz Czajkowski

**W** dniach 11-12 maja 2012 r. odbyła się w Szczecinie II edycja Międzynarodowego Przeglądu Piosenki Lekarzy Śpiewających. Na zaproszenie Okręgowej Izby Lekarskiej w Szczecinie stawilo się 5 solistów. Oto oni: Marek Kujawiak, Olivia Libecajt, Marek Juraszek, Jurij Tokar i Grzegorz Jamro.

W ramach II Przeglądu 11 maja odbyły się jednocześnie dwa koncerty w kolejnych szczecińskich szpitalach. Jeden w

Samodzielnym Publicznym Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym, drugi w Samodzielnym Publicznym Specjalistycznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej „Zdroje”. Wykonawcy nie szczędzili wysiłków, aby zaprezentować się jak najlepiej, zwłaszcza że dla większości z nich był to pierwszy występ przed pacjentami. Pacjenci i personel szpitali z kolei gorąco przyjęli wykonawców, nagradzając ich owocami.

Tradycyjnie już po koncertach odbyło się sympozjum naukowe: „Muzykoterapeuci są wśród nas”, pod przewodnictwem prodziekana Wydziału Kompozycji, Dy-

rygenty, Teorii Muzyki i Muzykoterapii wrocławskiej Akademii Muzycznej Pawła Cylulki. Uczestnicy sympozjum dzielili się swoim doświadczeniem dotyczącym wpływu muzyki na zdrowie.

W drugim dniu przeglądu odbył się, podobnie jak w zeszłym roku, rejs statkiem „Dziewanna”. Przy słonecznej i wietrznej pogodzie można było podziwiać infrastrukturę portu i stoczni oraz jezioro Dąbie. W trakcie trwania rejsu rozlosowane zostały przez jednego ze sponsorów upominki i wręczona nagroda główna quizu.



Tego samego dnia o godz. 17:00 odbył się w Klubie 13 Muz w Szczecinie koncert finałowy „II edycji Międzynarodowego Przeglądu Piosenki Lekarzy Śpiewających”. Każdy z lekarzy wykonał po dwa utwory. Jury w składzie: Paweł Cylulko, Iwona Charkiewicz, Dorota Zamolska i Andrzej Oryl wyłoniło laureata konkursu, którym został nasz kolega ze Lwowa Jurij Tokar. Nagrodę „Gałązka magnolii”, ufundowaną przez Prezydenta Miasta Szczecin wręczył w imieniu Piotra Krzystka Z-ca Prezydenta.

Po wręczeniu nagrody głównej, dyplomów i kwiatów (magnolii w donicach) śpiewającym lekarzom, rozpoczął się recital aktorki szczecińskiej Olgi Adamskiej „Czerwony Element”.

Pragnę podziękować wszystkim uczestnikom, współorganizatorom oraz osobom, które przyczyniły się do zaistnienia II edycji Przeglądu. Do zobaczenia za rok. Mam nadzieję, że w szerszym gronie i oczywiście pod symbolem „Gałązki magnolii”.

# KOMISJA KULTURY, SPORTU I REKREACJI



Zdjęcia: Grzegorz Czajkowski





## VI MISTRZOSTWA OIL W ŻEGARSTWIE – KLASA OMEGA

Morzyczyn 16.06.2012 r. – o Puchar Prezesa ORL  
w Szczecinie dr. n. med. Mariusza Pietrzaka

Halina Teodorczyk

**O**rganizator regat Komisja Kultury, Sportu i Rekreacji ORL w Szczecinie już od dwóch lat nosiła się z zamiarem przeprowadzenia mistrzostw na akwenie jeziora Miedwie. Dzięki uprzejmości wójta gminy Kobylanka pana Andrzeja Kaszubskiego

i pani dyrektor Elżbiety Szumskiej z Młodzieżowego Domu Kultury w Stargardzie Szczecińskim po raz pierwszy zorganizowano lekarskie regaty w Morzyczynie (od 5 lat miejscem zawodów było jezioro Dąbie). Na start wybrano piękne miejsce tuż przy amfiteatrze. Płytką zatoka jeziora pozwoliła na bezpieczne przeprowadzenie zawodów, a kibice mogli oglądać wyścigi z brzegu.

Do zawodów zgłosiło się 10 trzyosobowych załóg, z czego wystartowało 8 składających się wyłącznie z członków OIL w Szczecinie.

Żeglarska pogoda pozwoliła na przeprowadzenie 6 wyścigów w dwóch etapach w systemie przesiadkowym. Komisja sędziowska w składzie: sędzia główny T. Paterkowski, sędzina B. Paterkowska oraz asystenci ogłosiła następujące wyniki:



Zdjęcia: Kamila Sidor

**I miejsce i Puchar Prezesa ORL w Szczecinie** zdobyła załoga w składzie: Paweł Rawski, Joanna Mikołajczyk, Jan Markowicz.'

**II miejsce i puchar ufundowany przez Starostę Stargardzkiego pana Waldemara Gila** zdobyła załoga: Karol Teichman, Marcin Śledź, Tomasz Kacperski.

**III miejsce i puchar ufundowany przez Prezydenta Miasta Stargardu Szczecińskiego pana Sławomira Pajora** zdobyła załoga: Zbigniew Grelecki, Jacek Siwulski, Waldemar Mazur.

**IV miejsce: Jan Kalinowski, Beata Pacewicz, Andrzej Pacewicz.**

**V miejsce: Piotr Lizakowski, Marcin Skórski, Szymon Olędzki.**

**VI miejsce: Przemysław Reszka, Piotr Lassociński, Grzegorz Wiśniewski.**

**VII miejsce: Maciej Czerwonko, Urszula Czerwonko, Mariusz Chlebio.**

**VIII miejsce: Grzegorz Skobel, Bartosz Kędzior, Tomasz Matłowski.**

Zawodnicy otrzymali medale, puchary, dyplomy i upominki ufundowane przez sponsorów. Zakończenie mistrzostw umilił swoim śpiewem uczniowie klas artystycznych i Stowarzyszenia Młodzieży Zespołu Szkół nr 1 w Stargardzie „Cooltura”.

Po oficjalnym wręczeniu nagród organizatorzy zaprosili uczestników regat wraz z rodzinami oraz zaproszonych gości na piknik.

Tegoroczne mistrzostwa rozegrane w Morzyczynie na jeziorze Miedwie tak się spodobały, że uczestnicy zapowiedzieli swój udział w przyszłorocznych zawodach a władze lokalne zapewniły, że jeszcze lepiej przygotują się do współorganizacji regat.

Komisja Kultury, Sportu i Rekreacji ORL w Szczecinie dziękuje za pomoc w organizacji regat: „MEDIS” Sp. z o.o., Towarzystwu Ubezpieczeń Inter Polska, Żaglowni POLSails, OSP Bielikowo, Kołu Gospodyń Wiejskich w Kobylance, pracownikom biura OIL w Szczecinie, redakcji biuletynu Vox Medici oraz wszystkim innym sympatykom żeglarstwa, którzy pomogli, a chęć pozostać anonimowi. ■



# IX OGÓLNOPOLSKIE MISTRZOSTWA IZB LEKARSKICH W ŻEGLARSTWIE – KLASA OMEGA

**LEKARZE POD ŻAGLAMI – „OMEGA” na jeziorze Dąbie 22 – 24.06.2012 r.  
Główna nagroda – Puchar Prezesa NRL dr. n. med. Macieja Hamankiewicza**

Halina Teodorczyk

**N**a Ogólnopolskie Mistrzostwa Izb Lekarskich przyjechali żeglujący lekarze z całej Polski. Zawody rozegrano systemem przesiadkowym, aby szanse były wyrównane bez względu na walory „Omegi” czy siłę wiatru, który rozpędzał jachty od 0 do 4 stopni w skali Beauforta. Przeprowadzono 13 wyścigów. Pecha miała załoga z Dolnośląskiej Izby Lekarskiej, która zaliczyła wywrotkę.

I tu na pochwałę zasługuje szybko przeprowadzona akcja przez WOPR, Straż Miejską i Policję Wodną.

Komisja sędziowska w składzie: sędzia główny – Krystyna Dulcka, Witalisa Zdrojewska, Tadeusz Podkalicki, Romuald Kisłowski oraz asystenci ogłosili wyniki:

Mistrzem Polski 2012 została załoga reprezentująca Wojskową Izbę Lekarską w składzie: Piotr Świniarski - sternik, Bartosz Krakowiak i Marek Piotrowski. Załoga otrzymała Puchar Prezesa NRL.

II miejsce oraz puchar Towarzystwa Ubezpieczeń Inter Polska zdobyła załoga Beskidzkiej Izby Lekarskiej w składzie: Bartłomiej Jarnot - sternik, Małgorzata Samborek i Paweł Chmielewski.

III miejsce i puchar Przewodniczącego Komisji Kultury, Sportu i Rekreacji ORL w Szczecinie zdobyła załoga reprezentująca Okręgową Izbę Lekarską w Szczecinie w składzie: Paweł Rawski – sternik, Joanna Mikołajczyk oraz Jan Markowicz.



IV miejsce i puchar Prezesa „Medis” sp.z o.o. zdobyła załoga Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w składzie: Stanisław Danieluk – sternik, Zbigniew Gugnowski, Waldemar Krupa.

Podajemy kolejność czterech pierwszych miejsc, gdyż różnice punktowa wynosiły tylko jeden punkt: pomiędzy pierwszą i drugą załogą oraz pomiędzy trzecią i czwartą.

Na dalszych miejscach sklasyfikowano załogi: Dolnośląskiej Izby Lekarskiej – Paweł Kołomyjec-sternik, Michał Obst, Tomasz Tomczyk, Opolskiej Izby Lekarskiej – Sylwester Pikor-sternik, Anna Adamska, Andrzej Operacz, Dolnośląskiej Izby Lekarskiej: Przemysła Krupa-sternik, Agata Długoszewska-Szablewska, Przemysław Szablewski oraz Okręgowej Izby Lekarskiej w Koszalinie: Mariusz Kaczmarzski-sternik, Zbigniew Miczuga, Krystian Bizunowicz.

Na zakończenie mistrzostw zawodnicy otrzymali medale, dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez sponsorów.

Organizatorzy regat: OIL w Szczecinie i Jacht Klub AZS, oprócz wyścigów przygotowali dwa pikniki. W trakcie jednego z nich odbyła się zbiórka publiczna na rzecz dzieci z domów dziecka. Udało się zebrać kwotę 540 PLN oraz 20 EURO. Wszyscy uczestnicy bawili się do późnych godzin nocnych przy muzyce i śpiewie zespołu instrumentalnego składającego się z lekarzy Opolskiej Izby Lekarskiej, którzy byli uczestnikami mistrzostw.

Składamy serdecznie podziękowania: firmie „MEDIS” sp.zo.o., Towarzystwu Ubezpieczeniowemu Inter Polska, Unity Line, Straży Miejskiej w Szczecinie, Policji Wodnej, WOPR, Miastu Szczecin, Marina Hotele, Żaglowni POLSails, pracownikom biura OIL w Szczecinie oraz Redakcji Biuletynu VOX MEDICI. ■



Zdjęcia: Kamila Sidor

## WYNAJEM-SPRZEDAŻ

Pracownię endoskopową - aktualnie wykonującą kontrakt dla NFZ (gastroskopie, kolonoskopie) sprzedam - sprzęt optyczny. Do sprzedania również nowa myjnia automatyczna. Tel. 600-47-09-47 po godz.20.00.

Gabinet stomatologiczny (Szczecin Gumieńce) działający od 25 lat, całkowicie wyposażony wynajmę. Tel. 508 629 271.

Wynajmę pomieszczenie 12 m<sup>2</sup> przy gabinecie stomatologicznym mieszczącym się na Gumieńcach. Tel: 606 26 22 45.

Czynny gabinet stomatologiczny (lokal+sprzęt) w centrum Szczecinka sprzedam lub wynajmę. Tel. 502 566 109.

Dwa pomieszczenia na działalność medyczną: 12 m<sup>2</sup> w centrum Szczecina i 20 m<sup>2</sup> na Pogodnie, w gabinetach lekarskich wynajmę. Tel. 502 308 003.



Żółto/czarni - Kusak i Mroczka - III m. Open (Śląska Izba Lekarska)  
przeciw Leśniowski i Pustelnik I m. Open (Dolnośląska Izba Lekarska)

## VI Mistrzostwa Polski Lekarzy W SIATKÓWCE PLAŻOWEJ

Maciej Mrozewski

**W** dniach 14 - 17 czerwca 2012 r. na plaży w Niechorzu rozegrano zawody rangi Mistrzostw Polski w siatkówce plażowej. Z uwagi na ogromne zainteresowanie i stale wzrastającą liczbę zawodników turniej odbywał się jednocześnie na trzech boiskach. Profesjonalny sprzęt sportowy (boiska) uzyskaliśmy dzięki życzliwości gminy Rewal, a przygotowanie plaży (wyrównanie spychaczem terenu, rozstawienie boisk i ustawienie trybuny) wykonali uczestnicy zawodów oraz zespół techniczny Dworku Prawdzic, który podobnie jak w latach poprzednich był miejscem zakwaterowania uczestników mistrzostw. Zawody sędziowało trzech zawodowych

sędziów. Rozegrano 104 mecze. Pogoda tradycyjnie dopisała i wspaniale uzupełniła tę piękną imprezę. Ilość dzieci towarzyszących swym grającym rodzicom napawa nas otuchą, że rośnie następne pokolenie grających w siatkówkę plażową. Podajemy wyniki na pozycjach 1-3 w trzech kategoriach a w kategorii open (najliczniej reprezentowanej) miejsca 1-6. Wszystkie wyniki i liczne zdjęcia na stronie internetowej OIL.

Organizatorami byli Maciej Lewandowski, Maciej Mrozewski, Cezary Sierant.

### WYNIKI

#### PANIE

1. Beata Warzecha / Joanna Kała
2. Julita Fatyga / Bibiana Rosak

3. Anna Komar / Livia Duszkiewicz

#### KATEGORIA OPEN

1. Michał Leśniowski / Rafał Pustelnik
2. Jacek Duszkiewicz / Bartosz Ruszkowski
3. Wojciech Kusak / Adam Mroczka
4. Wojciech Jędrycha / Mateusz Patkowski
5. Jan Franke / Szymon Zuber
6. Radosław Janek / Cezary Sierant

#### KATEGORIA +45

1. Hubert Czerniak / Marek Druch
2. Mirosław Kanicki / Krzysztof Wujec
3. Dariusz Adamczuk / Juliusz Szymański

#### KATEGORIA MIXT

1. Anna Pustelnik / Rafał Pustelnik
2. Zofia Nowicka / Mateusz Patkowski
3. Anna Janek / Radosław Janek



M. Lewandowski i T. Kucharczyk



Julita i Michał Fatyga - Śląska Izba Lekarska - aktualnie Neubrandenburg

Zdjęcia: Maciej Mroźewski





# O moim przyjacielu, profesorze Janie Królewskim

Jan Ślósarek

Znaliśmy się dość oficjalnie, od lat 70-tych XX wieku, jako pracownicy naukowo-dydaktyczni Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. W 1997 r. decyzją Rady Wydziału PAM profesor był przewodniczącym Komisji ds. Oceny Dorobku Naukowo – Dydaktycznego i Organizacyjnego w sprawie nadania mi tytułu naukowego profesora, tytuł ten uzyskałem w 1998 r.

W maju, to akurat pamiętam, 15 temu, zadzwonił do mnie w sprawie jakiegoś problemu medycznego wymagającego wspólnego spotkania. Zaproponował spotkanie na skraju Lasku Arkońskiego, koło swojego mieszkania, z propozycją spaceru po lesie. Proponowałem spotkanie u mnie w domu albo u niego, ale on nie, tylko ten spacer. Ustąpiłem, no w końcu starszy kolega, chociaż było to dla mnie dość dziwne, ponieważ nigdy nie chodziłem na spaceru po lesie. Czekał o wyznaczonej godzinie. Problem medyczny, nawet nie pamiętam jaki, omówiliśmy w pięć minut.

Potem rozmawialiśmy o wszystkim, dość chaotycznie, ale to wszystko było tak zajmujące i niedokończzone, że nawet nie zauważyłem, kiedy byliśmy w miejscu wyjścia, po trzech godzinach spaceru. Ujęła



mnie osobowość Profesora: taka ciepła, spokojna, kompromisowa, obiektywna i naturalna. Nie sposób było się nie umówić na kolejne spotkanie, co też nastąpiło.

Spotykaliśmy się na spacerach w każdą sobotę i niedzielę, rozmawiając o wszystkim: problemach w akademii, pacjentach, polityce, religii, filozofii, historii, rodzinie, sprawach narodowościowych i zwykłych plotkach, podziwiając jednocześnie otaczającą nas przyrodę, o której, mieszkając

w Szczecinie od 1947 r., nie wiedziałem, że jest tak piękna.

Z czasem dołączali do nas inni spacerowicze, dyskusje rozszerzały się, były nawet kłótnie o różne, jak teraz to postrzegam istotne lub nie, sprawy.

W szczytowym momencie dochodziły do mnie głosy, że senat Pomorskiej Akademii Medycznej obraduje nad Jeziorem Głębokim.

Te spaceru to był mój odpoczynek. Nie mam lekkiej pracy, czekałem na te soboty z niedzielami i spotkania z Janem. Poznałem też Jego wspaniałą rodzinę i przyjaciół, którą przy sobie stworzył, gratuluję im takiego Ojca i Przyjaciela.

O Jego sukcesach medycznych, awansach i stopniach naukowych pięknie powiedzieli inni.

Ja chcę Janowi, poza wszystkim, podziękować za to, że nauczył mnie spacerować w doborowym towarzystwie, pośród przyrody, którą dzięki Niemu doceniam i dalej to praktykuję. Nie potrafię już żyć bez tych pouczających spacerów.

Janie, dziękuję Ci za to!!! ■

Z wielkim smutkiem  
zawiadamiamy,

że 17.04.2012 r.

odeszła na wieczny dyżur

lek. dent.  
**Teresa Rudzka**

Zawsze będziemy mieli Ją w pamięci.

Członkowie Koła Seniorów OIL  
w Szczecinie

Z ogromnym żalem zawiadamiamy,  
że w dn. 22. 03. 2012 r. odszedł

dr n. med.  
**Władysław Kubik**

wieloletni nauczyciel akademicki  
Zakładu Protetyki PAM,  
wychowawca wielu pokoleń  
lekarzy stomatologów  
i techników dentystycznych.

Nasz Przyjaciel, wspaniały Lekarz,  
Człowiek o ogromnym sercu.  
Członkowie Koła Seniorów  
OIL w Szczecinie

## UCHWAŁY OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ VI KADENCJI Z 27.06.2012 r.

### Uchwała Nr 36/2012/VI

w sprawie upoważnienia Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie do działania w imieniu Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie.

#### § 1.

1. Okręgowa Rada Lekarska w Szczecinie upoważnia Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie do działania w jej imieniu w okresie pomiędzy posiedzeniami Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie.
2. Szczegółowy zakres działania Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie w imieniu Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie określa załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

#### § 2.

Traci moc uchwała Nr 15/2008/V Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie z dnia 27 lutego 2008 r. w sprawie upoważnienia Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie do działania w imieniu Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie.

### Załącznik nr 1 do uchwały nr 36/2012/VI

#### ZAKRES DZIAŁANIA PREZYDIUM W IMIENIU OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ W SZCZECINIE

- 1) Zmiany w Okręgowym Rejestrze Lekarzy, w szczególności:
  - a) przyjęcie w poczet członków i przyznanie prawa wykonywania zawodu albo ograniczonego prawa wykonywania zawodu do celów odbywania stażu podyplomowego oraz kierowanie na staż,
  - b) przyjęcie w poczet członków z innych OIL,

c) kierowanie lekarza na odbycie przeszkolenia zawodowego w związku ze stwierdzeniem przerwy w wykonywaniu zawodu lekarza lub wobec podjęcia wątpliwości, co do niedostatecznego przygotowania zawodowego lekarza lub uzasadnionego podejrzenia niezdolności lekarza do wykonywania zawodu lub ograniczenia lekarza w wykonywaniu ściśle określonych czynności medycznych ze względu na stan zdrowia,

d) stwierdzenie odbycia przeszkolenia zawodowego.

2) Wpisy, odmowy wpisu, zmiany, odmowy zmiany, wykreślenia z rejestru Podmiotów Wykonujących Działalność Leczniczą w zakresie Praktyk Zawodowych Lekarskich.

3) Zmiany w rejestrze podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe lekarzy i lekarzy dentyków.

4) Powoływanie przedstawicieli OIL w Szczecinie na stanowiska związane z konkursami, o których mowa w art. 49 ustawy z dnia 15.04.2011r. o działalności leczniczej (Dz. U. nr 112 poz.654).

5) Wydawanie decyzji w zakresie objętym ustawą z dnia 06.09.2011 r. o dostępie do informacji publicznej.

6) Sprawy bieżące OIL, w zakresie nieprzekraczającym zwykłego zarządu.

7) Założenia budżetu OIL w Szczecinie.

8) Zatwierdzenie wniosków o przyznanie certyfikatów OIL w Szczecinie.

9) Rekomendacja kandydatów na lekarzy sądowych.

10) Wykonywanie uchwał ORL.

### Uchwała Nr 37/2012/VI

w sprawie wyznaczenia wiceprezesa ORL w Szczecinie do zastępowania prezesa ORL w Szczecinie podczas jego nieobecności.

#### § 1.

Wyznacza się wiceprezesa ORL w Szczecinie do zastępowania prezesa ORL w Szczecinie dr. n. med. Mariusza Pietrzaka podczas jego nieobecności:

dr n. med. Magdę Wiśniewską w okresie od 02.07.2012r. do 15.07.2012 r.

dr n. med. Agnieszkę Ruchała-Tyszler w okresie od 16.07.2012r. do 29.07.2012 r. w zakresie, o którym mowa w § 32 ust. 1 „Regulaminu organizacji i trybu działania Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie” stanowiącego załącznik nr 1 do uchwały nr 7/2010/VI-Z OZL OIL w Szczecinie.

#### § 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

### Uchwała Nr 38/2012/VI

w sprawie akceptacji decyzji Komisji Socjalnej Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie

#### §1.

Akceptuje się decyzję Komisji Socjalnej z dnia 27 czerwca 2012 r. dotyczącą:

a) przyznania jednorazowego zasiłku pogrzebowego w wysokości 1500,00 zł:

1. (...)

a) przyznania świadczenia pieniężnego po narodzinach dziecka w wysokości 1000,00 zł:

1. (...)

b) przyznania zapomogi w wysokości 4500,00 zł:

1. (...)

c) odrzucenia wniosku o przyznanie świadczenia pieniężnego po narodzinach dziecka w wysokości 1000,00 zł:

1. (...) – niezachowany termin, o którym mowa w pkt 3 „Regulaminu przyznawania świadczeń pieniężnych członkom Okręgowej Izby Lekarskiej w Szczecinie”.

## **Uchwała Nr 39/2012/VI**

w sprawie zatwierdzenia kosztorysów prac dodatkowych do wykonania podczas remontu elementów budynków Okręgowej Izby Lekarskiej w Szczecinie.

### **§1.**

1. Zatwierdza się kosztorysy prac dodatkowych do wykonania podczas trwającego remontu elementów budynków Okręgowej Izby Lekarskiej w Szczecinie obejmującego remont pomieszczeń, wykonanie izolacji przeciwwilgociowej piwnic, remont balkonu nad wejściem głównym, remont schodów zewnętrznych do budynku głównego.
2. Szczegółowe kosztorysy wraz z załącznikami prac dodatkowych, o których mowa w ust. 1., określają załączniki do niniejszej uchwały.

## **Uchwała Nr 40/2012/VI**

w sprawie zmiany uchwały nr 77/2011/VI w sprawie terminów posiedzeń Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie i jej Prezydium w 2012 r.

### **§ 1.**

W uchwale nr 77/2011/VI w sprawie terminów posiedzeń Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie i jej Prezydium w 2012 r. § 1 pkt 2 otrzymuje nowe brzmienie:

„2. Ustala się terminy posiedzeń Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie w 2012 roku: 11 stycznia, 8 lutego, 7 marca, 4 kwietnia, 9 maja, 13 czerwca, 11 lipca, 25 lipca, 22 sierpnia, 12 września, 10 października, 7 listopada, 5 grudnia.  
Posiedzenia rozpoczynać się będą o godzinie 13.00.”

## **Uchwała Nr 41/2012/VI**

w sprawie poparcia apelu nr 5/12/VI Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 22.06.2012 r.

### **§ 1.**

Okręgowa Rada Lekarska w Szczecinie popiera apel nr 5/12/VI Naczelnej Rady

Lekarskiej z dnia 22 czerwca 2012 r. do lekarzy i lekarzy dentyistów.

### **§ 2.**

Okręgowa Rada Lekarska w Szczecinie apeluje do lekarzy i lekarzy dentyistów – członków Okręgowej Izby Lekarskiej w Szczecinie, bez względu na miejsce i formę wykonywania zawodu, o wystawianie od 1 lipca 2012 r. recept bez adnotacji o refundacji.

## **Uchwała Nr 42/2012/VI**

w sprawie akceptacji decyzji Komisji Finansowej Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie.

### **§1.**

Akceptuje się decyzje Komisji Finansowej ORL w Szczecinie z dnia 27 czerwca 2012 r. dot:  
1. (...)

## **Uchwała Nr 43/2012/VI**

w sprawie rekomendowania członka Okręgowej Izby Lekarskiej w Szczecinie na stanowisko biegłego sądowego.

### **§ 1.**

Okręgowa Rada Lekarska w Szczecinie rekomenduje dr. n. med. Andrzeja Krajewskiego na stanowisko biegłego sądowego z zakresu chirurgii plastycznej.

## **UCHWAŁY PREZYDIUM OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ VI KADENCJI Z 13.06.2012 r.**

## **Uchwała Nr 18/2012/VI**

w sprawie wskazania przedstawiciela Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie do składu komisji konkursowej na stanowisko pielęgniarki oddziałowej w Zachodniopomorskim Centrum Onkologii w Szczecinie.

### **§ 1.**

Wskazuje się lek. med. Wiesława Kupińskiego do składu komisji konkursowej na stanowisko pielęgniarki oddziałowej

oddziału onkologii klinicznej w Zachodniopomorskim Centrum Onkologii w Szczecinie.

## **UCHWAŁY, STANOWISKA, INFORMACJE PREZYDIUM OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ VI KADENCJI Z 11.07.2012 r.**

## **Uchwała Nr 19/2012/VI**

w sprawie wskazania przedstawiciela Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie do składu komisji konkursowej na stanowisko pielęgniarki oddziałowej w Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w Stargardzie Szczecińskim

### **§ 1.**

Wskazuje się lek. med. Jana Kalinowskiego do składu komisji konkursowej na stanowisko pielęgniarki oddziałowej: Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Bloku Operacyjnego, Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w Stargardzie Szczecińskim.

## **STANOWISKO NR 1/2012/VI**

Wobec podjęcia uchwały nr 87/12/P-VI Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 6 lipca 2012 r. w sprawie zawieszenia akcji protestacyjnej polegającej na wystawianiu recept bez dokonywania adnotacji o refundacji, Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie przyjmuje do wiadomości zawieszenie akcji protestacyjnej i dziękuje wszystkim lekarzom i lekarzom dentyistom, którzy ten protest poparli.

Zawieszenie akcji protestacyjnej nie jest tożsamy z wyrażeniem zgody przez środowisko lekarskie na zapisy aktualnej umowy refundacyjnej oraz system refundacji leków. Prezydium ORL w Szczecinie zaznacza bowiem, iż zawieszenie akcji protestacyjnej przez Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej nie oznacza jeszcze zakończenia działań zmierzających do



wpracowania rozwiązań korzystnych dla pacjentów i lekarzy wypisujących recepty na leki refundowane. Samorząd lekarski w dalszym ciągu będzie zabiegał o stworzenie takiej umowy na wystawianie recept na leki refundowane, która będzie satysfakcjonować wszystkie strony.

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie apeluje do koleżanek kolegów lekarzy, aby – do czasu zniesienia niekorzystnych dla lekarzy zapisów umowy na refundację leków - przy wystawianiu recept na leki refundowane dokonywali tych czynności z wzmoczoną ostrożnością, weryfikując na bieżąco obowiązujące przepisy prawa tj. ustawy o refundacji leków, wykazu leków refundowanych, charakterystyki produktu leczniczego oraz prowadząc należyte dokumentację medyczną pacjenta.

Ponadto Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie przypomina lekarzom, którzy wyrażają chęć przepisywania leków refundowanych (jeśli wypisują je poza podmiotami leczniczymi posiadającymi umowy z NFZ na wykonywanie świadczeń zdrowotnych) o konieczności zawarcia uprzednio z NFZ umów na refundację leków.

Jednocześnie Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie z dezaprobatą przyjęło wiadomość o podpisywaniu w czasie trwania protestu przez niektórych dyrektorów szpitali – lekarzy, porozumień z NFZ polegających na udzielaniu dodatkowej porady lekarskiej zakończonej poprawnym wystawianiem recepty oraz przekazywaniu do NFZ nieprawidłowo wystawionej recepty przez lekarza, z którą zgłosił się pacjent. Było to działanie niezgodne z zapisami Kodeksu Etyki Lekarskiej.

### Informacja

W związku z zapytaniami koleżanek i kolegów lekarzy zatrudnionych w podmiotach leczniczych, które podpisały aneksy do umów na świadczenia opieki zdrowotnej z Narodowym Funduszem Zdrowia w zakresie tzw. porad recepturowych polegających na przepisywaniu recepty pacjentowi, który zgłosił się do

podmiotu leczniczego z receptą niezgodną z wymogami Narodowego Funduszu Zdrowia, Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie informuje, co następuje:

Lekarz, wystawiając receptę w sytuacjach, o których mowa powyżej, musi pamiętać o następujących regulacjach prawnych:

- 1) zgodnie z art. 42 i 45 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia 1996r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty lekarz orzeka o stanie zdrowia (w tym ordynuje leki) określonej osoby po uprzednim, osobistym jej zbadaniu,
- 2) zgodnie z art. 33 ustawy z dnia 8 września 2006r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym i § 2 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 3 listopada 2011r. w sprawie szpitalnego oddziału ratunkowego szpitalny oddział ratunkowy, udziela świadczeń opieki zdrowotnej polegających na wstępnej diagnostyce oraz podjęciu leczenia w zakresie niezbędnym dla stabilizacji funkcji życiowych osób, które znajdują się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego,
- 3) art. 9 Kodeksu Etyki Lekarskiej lekarz może podejmować leczenie jedynie po uprzednim zbadaniu pacjenta, wyjątki stanowią sytuacje gdy porada lekarska może być udzielona wyłącznie na odległość.

Biorąc pod uwagę powyższe regulacje prawne, Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie przypomina o treści art. 100 § 1 Kodeksu Pracy, zgodnie z którym pracownik obowiązany jest stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy, jeżeli nie są one sprzeczne z przepisami prawa lub umową o pracę. Ów przepis dotyczy wyłącznie lekarzy wykonujących świadczenia zdrowotne w podmiotach leczniczych na umowach o pracę (etatach).

Natomiast lekarze świadczący usługi zdrowotne w podmiotach leczniczych na podstawie umów cywilno-prawnych (kontraktów lekarskich) winni sprawdzić w zapisach swoich kontraktów, czy odsyła on do stosowania przepisów ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty lub ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

W załączeniu opinia prawna Zespołu Radców Prawnych Naczelnej Izby Lekarskiej dot. propozycji NFZ zawarcia umowy ze świadczeniodawcami w zakresie recept na leki refundowane, opublikowana na stronie internetowej Naczelnej Izby Lekarskiej.

## UCHWAŁY I STANOWISKA PREZYDIUM OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ VI KADENCJI Z 25.07.2012 r.

### Uchwała Nr 20/2012/VI

w sprawie złożenia skargi do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na zarządzenie prezesa NFZ w sprawie wzoru umowy upoważniającej do wystawiania recept na leki, środki spożywcze specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyroby medyczne refundowane ze środków publicznych, przysługujące świadczeniobiorcom

### § 1.

1. Złożyć skargę do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na zarządzenie prezesa NFZ w sprawie wzoru umowy upoważniającej do wystawiania recept na leki, środki spożywcze specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyroby medyczne refundowane ze środków publicznych, przysługujące świadczeniobiorcom.
2. Upoważnia się Kancelarię Radców Prawnych Lubiniecki & Sołtyszewski spółka partnerska z siedzibą w: 70-226 Szczecin ul. Kaszubska 53/3,

do przygotowania i złożenia skargi, o której mowa w ust. 1.

## STANOWISKO NR 2/2012/VI

w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego, przekazanego do konsultacji zewnętrznych w dniu 5 lipca 2012 r.

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie pozytywnie ocenia wydzielenie świadczeń periodontologicznych ze świadczeń chirurgii stomatologicznej. Umożliwienie zawierania przez NFZ oddzielnych kontraktów w zakresie świadczeń periodontologicznych niewątpliwie wpłynie na zwiększenie dostępności dla pacjentów do tego typu usług stomatologicznych.

W ocenie Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie nie znajduje uzasadnienia faktycznego i prawnego wprowadzenia do zapisów rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego wymogu zatrudniania przez gabinet stomatologiczny od 1 stycznia 2015 r. wyłącznie asystentek i higienistek stomatologicznych. Z projektu rozporządzenia wynika, że od ww. terminu świadczeniodawca realizujący

świadczenia opieki zdrowotnej w rodzaju świadczeń stomatologicznych nie może zatrudniać pomocy dentystycznej.

Tymczasem obecnie brak jest przepisów powszechnie obowiązującego prawa, które ustalałyby zakres czynności i obowiązków przypisanych dla zawodu asystentki i higienistki stomatologicznej, a za pracę ww. osób odpowiada w dalszym ciągu lekarz, pod którego kierownictwem osoby te wykonują świadczenia. Pominięcie od dnia 1 stycznia 2015 r. pomocy dentystycznych jest nieuzasadnioną dyskryminacją tych osób, tym bardziej, że osoby zatrudnione na takim stanowisku u świadczeniodawców posiadają niejednokrotnie wieloletnią praktykę i doświadczenie zawodowe.

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie zwraca również uwagę, iż osób posiadających kwalifikacje asystentek i higienistek stomatologicznych aktualnie na rynku usług medycznych jest niewiele.

Wobec braku uregulowań prawnych, które wskazywałyby jednoznacznie, jaki jest zakres kompetencji, obowiązków i odpowiedzialności asystentek i higienistek stomatologicznych, zastąpienie pomocy dentystycznych asystentkami i higienistkami nie wpłynie na sytuację prawną i odpowiedzialność świadczeniodawcy

wobec pacjenta i Narodowego Funduszu Zdrowia. W dalszym ciągu odpowiedzialność tę ponosić będzie wyłącznie lekarz dentysta, pod którego kierownictwem jest świadczona praca.

W związku z powyższym zasadnym jest pozostawienie do decyzji świadczeniodawcy, czy współpracować chce z pomocą dentystyczną, asystentką czy higienistą stomatologiczną.

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Szczecinie również negatywnie ocenia wprowadzenie od 1 stycznia 2013 r. zapisu o konieczności posiadania przez świadczeniodawcę podczas udzielania świadczeń lampy bakteriobójczej. Tym bardziej, że powyższy zapis nie znajduje uzasadnienia prawnego w kontekście obowiązującego od dnia 1 lipca 2012 r. rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie szczegółowych wymagań, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia i urządzenia podmiotu wykonującego działalność leczniczą.

Wszystkie ww. uchwały wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Pełna treść uchwał została opublikowana na stronie internetowej BIP OIL w Szczecinie [bip.oil.szczecin.pl](http://bip.oil.szczecin.pl)

## OGŁOSZENIA DROBNE - PRACA

Poszukuję do współpracy w ramach kontraktu z NFZ specjalistę/-tkę ortodontji. Informacje pod nr tel. 607 030 755 lub: [kaszczecin@poczta.fm](mailto:kaszczecin@poczta.fm)

Nowoczesny gabinet stomatologiczny w Szczecinie zatrudni na staż podyplomowy: 2012/2013 zdolną i ambitną stomatolog. Osoby zainteresowane, prosimy o przesłanie CV na adres: [kaszczecin@poczta.fm](mailto:kaszczecin@poczta.fm)

Poszukujemy do współpracy na dobrych warunkach finansowych stomatologa z min.

3-letnim doświadczeniem, z umiejętnościami w zakresie protetyki i endodoncji. Oferty prosimy przesyłać na adres: [kaszczecin@poczta.fm](mailto:kaszczecin@poczta.fm)

Poszukuję lekarzy specjalistów chętnych do nawiązania współpracy w nowootwartych, dobrze zlokalizowanych gabinetach na terenie Szczecina. Warunki współpracy do uzgodnienia – Tel. 607 396 963.

Centrum Leczenia Otyłości Goleniów tel.91-418-47-75, Klinika OTC Szczecin ul.Krzywoustego 9-10 tel. 880-220-020 podejmie współpracę z lekarzami rodzinnymi, lekarzami specjalistami z zakresu kardiologii, diabetologii, seksuologii i ortopedii. [recepja@otc.szczecin.pl](mailto:recepja@otc.szczecin.pl).

NZOZ INTERMED Sp. z o.o., podejmie współpracę z lekarzami: pulmonologiem, reu-

matologiem, ginekologiem oraz lekarzami do pracy w POZ. Warunki płacowe do uzgodnienia. E-mail:[administracja@nozozintermed.pl](mailto:administracja@nozozintermed.pl), Tel. +48 693 162 216, 91 395 27 26.

Nowo otwarte gabinety stomatologiczne dobrze zlokalizowane w ścisłym centrum Szczecina nawiążą współpracę z doświadczonym lekarzem stomatologiem. Tel. 505 735 725.

MEDICUS w Szczecinie zatrudni lekarzy: psychiatrę oraz diagnostę laboratoryjnego z II st. specjalizacji Informacje: Kadry Szczecin Pl. Zwycięstwa 1, Tel. 91 434-21-57, 692 560 141.

Zakład Karny w Goleniowie poszukuje chętnych do podjęcia zatrudnienia na stanowisku lekarza asystenta Zakładu Opieki Zdrowotnej. Tel.: 91 466 78 56 (857)

# Wiadomości z ostatniej chwili ~~zawsze aktualne~~

Czołowy poseł opozycji stwierdził w programie TV, że turystom i kibicom Polska podoba się po paru piwach. Ciekawe ile i co trzeba wypić, aby wygłaszać takie poglądy.

Prezes partyjny Pana Pośta wyjawiał istnienie krótkiej listy ludzi zagrożonych. Wiedzę tę przekazała mu pewna Pani zwana przez niektórych babcią Barbie. W prokuraturze Pan Prezes miał oświadczyć, że nazwisk nie pamięta. Krótka lista, krótka pamięć.

Trener Smuda uskarżał się na brak komunikacji z piłkarzami w trakcie meczów Euro z powodu zbyt głośnego dopingu naszych kibiców. Naszym przeciwnikom to nie przeszkadzało.

Przedstawiciel rządzącej partii ludowej do takich elementów z bajek ludowych jak kije samobije, buty siedmiomilowe wprowadził taśmy samonagrywające się. Oj, przydałoby się trochę oleju z bajkowej apteki.

Znany gawędziarz ludowy poparł w Sejmie kandydaturę nowego ministra rolnictwa stwierdzeniem: „on zawsze był członkiem” (sic!)

Poziom dziennikarstwa wzrasta. Redaktor szacownej TV przedstawił nietoperze jako ciekawe ptaszki. Ciekawe, gdzie Pan Redaktor umiejscowi Batmana: rak, ssak, ryba czy ptak?

Czołowy Poseł opozycji z dumą oświadczył, że Pan Prezydent Wałęsa jest dla niego postacią groteskową. Dla mnie wypowiedź Pana Pośta była żałosna.

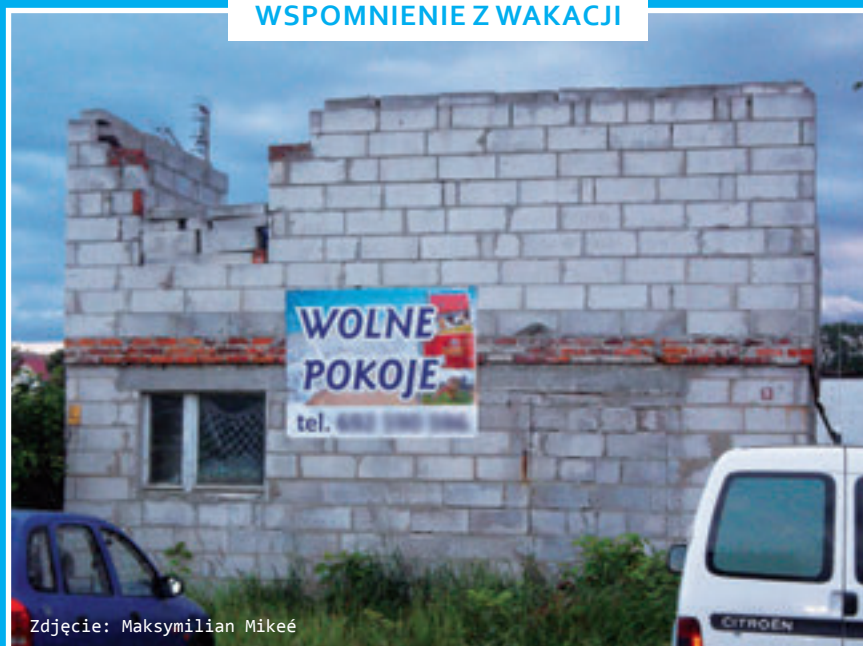
IO są ciekawe. W walce o złoty medal na macie ukazały się dwie postacie o posturze Atlasów w cięży ubrane w piżamy. Komentator powiedział, że to kobiety. Nagle coś się zakotłowało i postać na biało leżała bez ruchu na niebieskiej postaci przez 25 sekund. Komentator był

zachwycony, ja mniej. Piękno sportu nie zawsze idzie w parze z pięknem.

Nasza czołowa tenisistka szybko odpada ze wszystkiego w turnieju olimpijskim. To się zdarza. Natomiast zadziwiła wypowiedź Isi, że jeszcze pozostały inne turnieje w tym roku z US Open na czele. Tylko że cztery turnieje wielkoszlemowe są w każdym roku, a Olimpiada jest raz na cztery lata. Kasa miśiu, kasa...

I.O. Tomasz Majewski. Veni, vidi, vici.

## WSPOMNIENIE Z WAKACJI



Zdjęcie: Maksymilian Mikeć



# W OKULARACH JACHA

